



REDAKCJA
tel. 662 061 331

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

LIPNO-  **CLI. PL**

**Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką**

SKEPE/POWIAT

**Nikodem podbija
wielkie sceny**

str. 3 - Aktualności

GMINA SKEPE

**Gościnna szkoła
dla każdego**

str. 4 - Aktualności

**GMINA LIPNO/
POWIAT**

**Pierwszy taki dzień
sołtysa**

str. 7 - Fotorelacja

CZWARTEK
3 KWIETNIA 2025

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 7/2025 (829)

CLI



DWUTYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Most trudny do przejścia

SKEPE ▶ Czytelnicy żalą się naszej redakcji na konstrukcję nowego mostu na Alei Spacerowej, rowerzyści i rodzice z wózkami dziecięcymi są pozbawieni możliwości pokonania przeprawy, inwalidzi nawet nie zbliżają się w tamtym kierunku. Sprawę zna wóldarz i zapewnia, że będą poprawki



– Jedni chwalą, inni nie – przyznaje burmistrz Rafał Gołębiowski. – Mostek jest wyższy, ale gdybyśmy zrobili z takim samym kątem jak poprzednio było, to byśmy musieli z jednej i drugiej strony dobrać po trzy metry podejścia. Nie możemy tego zrobić, bo ten teren nie jest nasz. Dalej jest działka Wód Polskich. Też uważam, że mógłby być niższy ten mostek, ale z drugiej strony widać z niego całą panoramę

Skepego. Poprzeczki założone na podejściu obecnie są celowo po to, żeby zimą można było bezpiecznie wejść i nie zrobić sobie krzywdy. Wiosną te beleczki zostaną zdjęte, żeby podejście było już płaskie, ale też rozmawiałem z wykonawcą, że dobrym rozwiązaniem byłoby zrobić tam schodki i płazy najazdowe. Wtedy będzie można spokojnie wprowadzić wózek czy rower, osoby starsze mogą podtrzymać się, bo są zrobione

barierki. To będzie ograniczało możliwość przejazdu motocyklami, bo to też tam się wcześniej działo. Jeżeli pan Skibicki to wykona, będziemy wdzięczni, jeżeli nie, schodki wykona inna firma. Będą schodki, będzie to wszystko poprawione.

Most na Alei Spacerowej w Skepem posadowiony został na rzece przed Bożym Narodzeniem, władze samorządowe zapewniały, że uregulowały też kwestie własnościowe w tym obszarze i że przeprawa jest wykonana należyście. A przypomnijmy, że wykonany od podstaw most zastąpił przeprawę zdewastowaną przed Wielkanocą w 2023 roku przez nieznaną sprawców. Okazała konstrukcja zachwycała, dała i poczucie piękna, i bezpieczeństwa. 16 grudnia prace zostały wykonane.

– Most ustawiony został na swoim miejscu – poinformował przed Bożym Narodzeniem burmistrz Rafał Gołębiowski.

dokończenie na str. 3

Gmina Kikół

Tragedia w Trutowie. Nie żyje 17-latek

Do tragicznego wypadku doszło w sobotę (23.03) w Trutowie. 17-latek kierujący motocyklem crosso- wym wypadł z drogi i zginął na miejscu. Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają jak do tego doszło.



W sobotę przed godziną 14.00 policjanci dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Lipnie otrzymał informację o poważnym zdarzeniu drogowym w miejscowości Trutowo. W wypadku poszkodowany miał być motocyklista.

Na miejsce skierowany został patrol ruchu drogowego. Gdy policjanci przybyli na miejsce, służby medyczne próbowały ratować życie młodego mężczyzny. Niestety kierujący motocyklem crosso- wym 17-letni mieszkaniec gminy Kikół

zginął na miejscu.

– Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, iż mężczyzna nie dostosował prędkości do warunków drogowych i na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem, po czym wypadł z szosy. Nastolatek nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem, a motocykl nie był dopuszczony do ruchu – podaje KPP Lipno.

Policjanci pod nadzorem prokuratora wykonują czynności w tej sprawie.

(ak), fot. KPP Lipno

Jechała tak wolno, że dostała mandat

GMINA WIELGIE ▶ Kobieta jadąca oplem zwróciła uwagę policjantów patrolujących teren gminy Wielgie. Jechała na tyle wolno, że utrudniała ruch innym pojazdom. Funkcjonariusze zatrzymali ją do kontroli i wtedy okazało się, że przyczyną tak ostrożnej jazdy był alkohol. Mundurowi uniemożliwili jej dalszą jazdę i zatrzymali uprawnienia do kierowania



Policjanci ruchu drogowego patrolowali we wtorek (18.03) rejon gminy Wielgie. Na drodze wojewódzkiej z ograniczeniem prędkości do 90 kilometrów na godzinę, w miejscowości Nowa Wieś, zauważyli bardzo wolno poruszający się pojazd osobowy.

– Kierująca oplem jechała na tyle wolno, że utrudniała poruszanie się innym uczestnikom ruchu drogowego. Funkcjonariusze postanowili sprawdzić, co jest tego przyczyną i zatrzymali ją do kontroli drogowej. Podczas rozmowy z funkcjonariuszem poczuł alkohol od 31-latk. Badanie urządzeniem pomiarowym wykazało, że mieszkanka gminy Tłuchowo ma go w organizmie ponad 0,7 promila – podaje KPP Lipno.

Za utrudnianie ruchu kobieta została ukarana mandatem, za przestępstwo kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości odpowie przed sądem. Policjanci uniemożliwili jej dalszą jazdę i zatrzymali uprawnienia do kierowania pojazdami.

(ak), fot. KPP

Powiat

Zwolnij, bo się przejedziesz

Od 4 marca w całym kraju trwa akcja „Zwolnij bo się przejedziesz”, której celem jest walka z nadmierną prędkością na drogach. Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przekazała policjantom ulotki zwracające uczestnikom ruchu uwagę na zagrożenia. Podczas działań policjanci drogówki z Lipna prowadzili na drogach powiatu pomiary prędkości i edukowali kierowców.



Mimo licznych apeli policji nadmierna prędkość nadal jest jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych. By edukować i zwracać uwagę na jej negatywne, skutki Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego zorganizowała kampanię społeczną pod tytułem „Zwolnij bo się przejedziesz”.

We wtorek (25.03) policjanci Wydziału Ruchu Drogowego z lipnowskiej komendy zorganizowali działania drogowe skierowane właśnie na kontrolę prędkości i edukację. W czasie działań rozdawali kierującym ulotki promujące bezpieczne zachowania na drodze. Przypominali, że prędkość należy dostosować do panujących

na drodze warunków takich jak stan i widoczność drogi, warunki atmosferyczne, natężenie ruchu czy ukształtowanie terenu.

Ważne, by zachować bezpieczny odstęp od poprzedzającego pojazdu i przestrzegać limitów drogowych. Nie wolno także zwiększać prędkości, kiedy jesteśmy wyprzedzani przez inny pojazd, bo to może spowodować utrudnienie w ruchu i zagrożenie. Szczególną ostrożność trzeba zachować podczas zbliżania się do przejść dla pieszych.

Podczas wtorkowych działań lipnowscy funkcjonariusze wylegitymowali ponad 100 osób i przeprowadzili 72 kontrole pojazdów. Zarejestrowali 37 przypadków przekroczenia dozwolonej prędkości. Wystawili 41 mandatów karnych i pouczyli 19 kierujących.

(ak), fot. KPP Lipno

Lipno

Naciągnęli seniorkę

Oszuści zadzwonili do mieszkanki Lipna pod pretekstem wypadku córki. Niestety seniorka pod wpływem emocji przekazała im pieniądze. Dopiero potem skontaktowała się z członkami rodziny. Straciła kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Mieszkająca samotnie seniorka otrzymała niepokojący telefon. Kobieta podając się za jej córkę utrzymywała, że potrafiła autem jakąś osobę. Dalej przekonywała 82-latkę, że „na szybko” potrzebuje od niej pomocy finansowej, bo potrącona osoba jest w ciężkim stanie w szpitalu, a ona może zapłacić, żeby uniknąć odpowiedzialności. Seniorka w rozmowie przekazała informację o posiadanej w domu gotówce.

Ponieważ z powodu swoich kłopotów dzwoniąca, fałszywa córka, nie mogła osobiście odebrać pieniędzy, umówiła się więc z „mamą”, że ta da pieniądze jej koledze, który za chwilę przyjdzie. Niestety seniorka przekazała pieniądze. Dopiero, gdy emocje trochę opadły, zadzwoniła do córki i wówczas wyszło na jaw, że padła ofiarą oszustów.

Policja jeszcze raz przypomina:

„Pamiętajmy o tym, aby NIGDY nie przekazywać pieniędzy obcom osobom, ani nie przysyłać ich na

podane przez obce osoby numery kont. Nie działajmy pochopnie – jeśli otrzymujemy prośbę o pożyczkę, zadzwońmy i sprawdźmy najpierw czy osoba, która do nas napisała lub której prośba dotyczy, rzeczywiście potrzebuje naszej pomocy. Telefonicznie w rozmowie z zainteresowanym potwierdźmy prośbę o przelew za pomocą BLIK-a lub o przekazanie kodu BLIK. Chrońmy dane do logowania na nasze konta bankowe, przez zabezpieczanie swoich danych osobowych, haseł i numerów dostępowych. Zadbajmy także o ochronę portali i komunikatorów społecznościowych. Można to zrobić np. za pomocą dwuskładnikowego uwierzytelniania. Wówczas o wiele trudniej przejąć nasze konto, bo zalogowanie się wymaga potwierdzenia sms. Pamiętajmy przy tym, że prawdziwi policjanci nigdy nie proszą o przekazanie pieniędzy, ani nie informują telefonicznie o szczegółach prowadzonych działań.”

(ak)

Region

Uwaga na motocyklistów!

Słoneczna pogoda sprawiła, że na naszych drogach pojawiło się już wielu motocyklistów. Apelujemy do wszystkich fanów dwóch kółek oraz pozostałych kierowców o rozwagę i bezpieczną jazdę.

Słoneczna aura oraz wyższa temperatura sprawiają, że na drogi wyruszają motocykliści. Pamiętajmy, że kierowcy jednośladów to szczególna grupa użytkowników ruchu. To oni narażeni są na poważniejsze urazy, obrażenia, a nawet utratę życia. W momencie zderzenia z innym pojazdem lub przeszkodą motocyklista ma niewielkie szanse na przeżycie albo wyjście z wypadku bez obrażeń.

– Pamiętajmy, że oprócz kasu i odpowiedniego kombinezonu ochronnego nie ma żadnych dodatkowych zabezpieczeń, takich jak karoseria, pasy bezpieczeństwa czy poduszki powietrzne. Jazda motocyklem wymaga od kierujących posiadania odpowiednich uprawnień, umiejętności, ale przede wszystkim zdrowego rozsądku, nieprzeceniań swoich umiejętności i możliwości oraz

stosowania się do przepisów ruchu drogowego – apelują policjanci.

Motocyklisto pamiętaj: droga publiczna to nie tor wyścigowy, zawsze dostosuj prędkość do warunków panujących na drodze, zawsze wyraźnie sygnalizuj wykonywanie manewrów, nie wymuszaj pierwszeństwa, wykazuj się ograniczonym zaufaniem wobec innych kierujących, zadbaj o odpowiednią odzież,

– Apelujemy również do kierowców samochodów, aby pamiętali o jednośladach, zwracali na nich uwagę, częściej zerkali w lusterka, szczególnie przy rozpoczynaniu manewru wyprzedzania innego pojazdu oraz nie zajeżdżali im drogi. Pamiętajmy – wzajemny szacunek i wyrozumiałość pomagają na drodze – dodają mundurowi.

(ak)

Nikodem podbija wielkie sceny

SKĘPE/POWIAT ▶ Nikodem Gładkowski, uczeń Szkoły Muzycznej I Stopnia w Lipnie zdobył drugie miejsce w XXI International Winter Contest. Młody saksofonista wystąpił także w 130-osobowej orkiestrze saksofonowej w ramach Europejskiego Forum Saksofonowego we Wrocławiu



– Pan Piotr Janiszewski zrobił akompaniament, to cudowny nauczyciel – opowiada Agnieszka Gładkowska. – Nikoś został wysłany on-line do międzynarodowego konkursu i zdobył drugie miejsce. Saksofon idzie mu świetnie, uczy się już trzeci rok. W tym roku uczestniczył już w siedmiu metodycznych warsztatach, od Poznania, przez Kalisz, Duszniki Zdrój. Motywuje go Adam Kołacki, jego nauczyciel. Teraz wróciliśmy właśnie z Europejskiego Forum Saksofonowego, gdzie grał w orkiestrze na 130 saksofonów dzieci, dorosłych, nauczycieli z całej Europy. Wrażenia były niezapomniane. Okazuje się, że dzieci z małych miejscowości też mają szansę. Dzięki lipnowskiej szkole muzycznej mogą w Polsce zaistnieć.

Forum odbyło się we Wrocławiu, dyrygentem był Lev Arnstein z Izraela. Wśród saksofonistów znaleźli się muzycy z Polski i nie tylko, w tym Nikodem Gładkowski ze Skępego, uczący się w lipnowskiej szkole muzycznej. – Rektor Akademii Muzycznej we Wrocławiu zaproponował, by Nikodem za dwa lata rozpoczął naukę we wrocławskim liceum, a potem w akademii – mówi pani

Agnieszka. – To daleko i myślę, że na drugi stopień pójdzie syn do Bydgoszczy.

Nikodem jest podwójnym stypendystą, uczy się w szóstej klasie skępskiej Szkoły Podstawowej i w szkole muzycznej w Lipnie. Gra na gitarze i na saksofonie. Występuje w licznych konkursach i zdobywa szereg nagród. Zdradza nam, że w ogóle się nie denerwuje przed występem, scena jest dla niego wymarzone miejsce, w którym liczy się tylko instrument. Najbardziej lubi oczywiście owacje publiczności i... nagrody.

– Ćwiczę codziennie w domu, łatwiej mi sięgać po gitarę, bo saksofon wymaga długiego przygotowania – mówi nam Nikodem. – Lubię grać, lubię muzykę, chętnie bym poszedł do szkoły we Wrocławiu, ale może to za daleko. Grać zacząłem dzięki tacie, który gra na gitarze. Pięć lat uczę się na gitarze. Nie lubię piłki, kocham muzykę. Pamiętam konkurs w Czernikowie, w którym zdobyłem pierwszy puchar. Bardzo się z niego ucieszyłem, bo zwykle otrzymuję dyplomy i nagrody, a ten puchar sprawił mi wiele radości. Muzyka to moja przyszłość, uwielbiam występować na scenie, na żywo. Porażki

mi się nie przytrafiają, nawet jak jestem chory, to daję radę zagrać dobrze i zdobyć nagrodę.

Zaczął grać na gitarze w wieku siedmiu lat, po dwóch latach nauki sięgnął po saksofon pod okiem Adama Kołackiego. Naukę w szkole muzycznej dopełniają liczne warsztaty ogólnopolskie pod okiem naukowców z dziedziny muzyki.

– Z siostrą zdobyli wyróżnienie za duet we Wrocławiu na Centralnej Edukacji Artystycznej – opowiada mama Nikodema. – W ubiegłym roku tych nagród i wyróżnień było bardzo dużo. Teraz też tak właściwie sezon dopiero się rozpoczyna, więc przed synkiem wiele występów, a przed nami wiele wyjazdów.

Wszystkie dzieci państwa Gładkowskich są uzdolnione muzycznie i uczą się grać. Hanna jest uczennicą pierwszej klasy liceum muzycznego w Toruniu w klasie fortepianu, gra już dziesięć lat. W lipnowskiej szkole muzycznej kontynuuje naukę w klasie saksofonu. Śpiewa także w chórze. Jonasz jest w piątej klasie szkoły muzycznej drugiego stopnia we Włocławku, w klasie perkusji.

– Zawsze chciałam grać na instrumentach, ale obiecałam sobie, gdy dzieci wyfruną z domu, zacznę uczyć się grać na fortepianie – zdradza nam mama muzycznej trójki ze Skępego. – Nie gitara, nie saksofon, ale właśnie fortepian. Teraz jednak bardzo chcę, żeby wszystkie dzieci rozwijały się muzycznie, bo to też rozwija ich umysł. Wiem też, że świat muzyki jest małym światem i pewnie potrzebne będą dzieciom też inne zawody.

W domu państwa Gładkowskich nie brakuje instrumentów muzycznych. Jest oczywiście fortepian, pianino elektryczne, keyboard, jest gitara akustyczna, są trzy gitary elektryczne, perkusja, trzy saksofony, dwie gitary klasyczne, kontrabas. A zaczęło się od gitary, na której gra tata Nikodema.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane

Skępe

Most trudny do...



dokończenie ze str. 1

– Jesteśmy też po podpisaniu umowy z Wodami Polskimi. Nasz koszt tego mostku to 10 tysięcy złotych. Dziękuję firmie Skibicki za wykonanie konstrukcji stalowej mostku i pomalowanie go. Jedną z pierwszych decyzji jaką musiałem podjąć po objęciu stanowiska burmistrza, była sprawa rzekomego aktu wandalizmu, czyli naszego wspaniałego mostku. W związku z tym, że po tym zajściu został on również rozebrany, zmuszeni byliśmy do opracowania pełnej dokumentacji, uzgodnień, pozwoleń i ustaleń w celu zrobienia zupełnie nowej konstrukcji. W związku z tym wszystko wymagało czasu, ale niekiedy warto poczekać.

W marcu 2023 roku wandalom nie oparła się ta piękna, drewniana przeprawa przez rzekę nad Jeziorem Wielkim w Skępem. Od tego czasu podczas spacerów mieszkańcy nie mogli korzystać z urokliwej ścieżki prowadzącej od Alei Spacerowej do Okopu. Mostek nad rzeką Mień, który jest częścią tego traktu, został w nocy przed dwoma laty zdewastowany przez nieznaną sprawcę i na jakiś czas wyłączony z użytkowania. Dokładnie 27 marca 2023 roku rano mieszkańcy dostrzegli zatrważający widok nad swoim jeziorem. Połamane bariery uniemożliwiały bezpieczne korzystanie z przeprawy, a tym samym zamknęły trasę spacerową dla skępień i turystów.

Pod koniec 2024 roku przeprawa stanęła na rzece, tyle że wiosną, kiedy to skępie i turyści ruszyli nad jezioro, okazało się, że jej konstrukcja ma wiele do życzenia. Wysoka i trudna do pokonania

dla seniorów czy osób z niepełnosprawnością ruchu, bez podjazdów dla wózków dziecięcych, rowerów czy wózków inwalidzkich, z poprzecznymi deskami utrudniającymi poruszanie się.

– Czytałem o tym moście i już się nawet cieszyłem, ale jak w te pierwsze ciepłe dni wybrałem się nad nasze jezioro, to oniemiałem – mówi nam mieszkaniec Skępego. – Wejść na taki most, to trzeba być młodym i sprawnym, wtedy może i można panoramę Skępego oglądać, bo most rzeczywiście wysoki jest jak punkt widokowy. Rower tam kolega wciągnął po tych drewnianych szczeblach z trudem, ale już z wózekiem dziecięcym nie wejdzie w żaden sposób. Inwalidzi wykluczeni zupełnie ze spacerowania i oglądania tej panoramy. To mówię w imieniu wielu, jak nie większości seniorów skępskich, bo my tu sobie rozmawialiśmy, czy dzwonić do gazety. To nie może tak zostać. Most może i ładny, ale nie na taką małą rzeczkę i tylko chyba do ozdoby, bo nie spacerowania.

Zgodnie z zapewnieniami burmistrza Gołębińskiego, któremu problem zgłosiliśmy, przeprawa ma zostać rychło poprawiona i przywrócona do użytkowania dla każdego, bez wyjątku, także dla poruszających się na wózkach inwalidzkich. Do tematu wrócimy.

My w minioną sobotę także wybraliśmy się na most i spacer, a raczej zastrzeżenia mieszkańców potwierdzamy. Ładny most, ale mało użyteczny, albo lepiej napisać, nie dla każdego użyteczny. Widok na panoramę Skępego rzeczywiście piękny.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

OGŁOSZENIE



Opiekun osoby starszej

Praca na terenie Niemiec



784 - 407 - 324

Gościnna szkoła dla każdego

GMINA SKĘPE ➤ 29 marca w Szkole Podstawowej im. Sejmu RP w Wólce odbyła się akcja promująca placówkę. W „Drzwiach otwartych” uczestniczyła społeczność szkolna z dyrektorką Magdaleną Grzelak na czele, a z możliwości zwiedzenia szkoły skorzystali rodzice z kandydatami na uczniów



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE
LIPNO-CLI.PL

Dyrektor SP w Wólce Magdalena Grzelak wspólnie z nauczycielami i uczniami zaprezentowała placówkę, dokonania dzieci, nowoczesne wyposażenie. Najmłodsi goście bawili się doskonale, zwiedzali szkołę, zasiadali w ławkach, stawiali pierwsze litery na tablicach interaktywnych, ćwiczyli w sali gimnastycznej. Od drzwi szkolni goście czuli rodzinną atmosferę. Uczniowie wyciągali rękę do kandydatów na uczniów, dyrektorka Magdalena Grzelak oprowadzała rodziców z dziećmi, odpowiadała na pytania i... przyjmowała wnioski o przyjęcie do szkoły w Wólce.

– Bardzo się cieszę, że uczniów z roku na rok przybywa w naszej szkole i właśnie dzisiaj także otrzymałam wniosek o przyjęcie od jednej z mam – mówi Magdalena Grzelak, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Wólce. – To wspaniała wiadomość. Już wiemy, że w pierwszej klasie będzie uczyło się sześćcioro dzieci, ósma klasa liczy pięćcioro uczniów, mamy już wzrost. Już obecnie uczy się u nas ponad 70 dzieci, a dwa lata temu było to 60 dzieci. Zapraszamy każdego zainteresowanego dołączeniem do naszej szkoły od klasy pierwszej do ósmej, ale także do oddziału przed-

szkolnego. Dołączyć do nas można w każdej chwili, jesteśmy otwarci również na przyjęcie dzieci niepełnosprawnych, służymy wyjaśnieniami, zachęcam do kontaktu.

Każdy, kto chce dołączyć do społeczności szkolnej w Wólce w szkole podstawowej i oddziałach przedszkolnych, może zadzwonić pod numer 54 287 70 22 i uzyskać informacje. W oddziale przedszkolnym opiekę i edukację znajdują już 3-latkowie. Przy szkole w Wólce funkcjonuje też żłobek publiczny, jedyny w gminie Skępe.

Placówka jest nowoczesnie wyposażona, dysponuje doskonałą

bazą lokalową, jest przystosowana do przyjmowania uczniów niepełnosprawnych. Szkoła Podstawowa w Wólce rozwija się i powiększa swoje szeregi, a organizowane od trzech lat dni otwarte zbierają znów w postaci kolejnych uczniów. Dni otwarte pokazują też jak na dłoni panującą w szkole w Wólce atmosferę: rodzinną, ciepłą, serdeczną i gościnną. Tu nikt nie jest anonimowy, nie odnotowuje się aktów nietolerancji czy przemocy rówieśniczej.

Szkoła w Wólce to nauczyciele z dyrektorką Magdaleną Grzelak na czele, uczniowie i rodzice, któ-

rzy zadbali o smaczkowe przyjęcie każdego, kto w minioną sobotę odwiedził szkołę. Na każdego czekał w szkolnej stołówce pyszny poczęstunek. Były kolorowe kanapki i pachnące gofry. Do swojej ukochanej szkoły w sobotę wrócili także jej absolwenci, by podzielić się najpiękniejszymi wspomnieniami.

– Bez wahania byśmy tu wrócili, chociaż nasze obecne szkoły są cudowne – mówiły nam uczennice pierwszych klas szkół ponadpodstawowych. – Tu było najlepiej, już drugiej takiej szkoły nie znajdziemy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno/Powiat

Jeszcze więcej zawodów

27 marca drzwi dla rodziców ósmoklasistów otworzyła społeczność Zespołu Szkół Technicznych im. Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie. Można było poznać kadrę i uczniów, zwiedzić placówkę, dowiedzieć się czego i jak można się w tej szkole nauczyć. 14 i 15 kwietnia szkoła stać będzie otworem przed ósmoklasistami z bardzo szerokim wachlarzem ofert edukacyjnych.

W miniony czwartek do Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie zawitali ósmoklasiści z rodzicami zainteresowani podjęciem nauki w tej placówce lub szukający najlepszej dla siebie szkoły po ukończeniu podstawówki. 14 i 15 kwietnia w godzinach 9.00-12.00 nauczyciele i uczniowie czekać będą na kandydatów na uczniów. Będzie szansa na zadanie pytań, obejrzenie miejsca, w którym młodzież uczyć się może przez kolejne lata, zapoznanie się z ofertą kształcenia, zajrzenie w zakamarki szkolne, poznanie możliwości rozwoju pasji i zainteresowań.

– Nasza szkoła daje wiele możliwości rozwoju zawodowego, ale i osobistego – mówi Małgorzata Żarecka-Ziółkowska, nauczycielka z ZST w Lipnie. – Prowadzimy wiele kółek zainte-

resowań, akcji charytatywnych. Ta szkoła to nie tylko kształcenie zawodowe, ale też kształcenie kompetencji, które będą przydatne w pracy. Skupiamy się na pasjach, umiejętnościach uczniów, organizujemy konkursy, wyjazdy krajowe i zagraniczne, wymianę młodzieży w ramach Erasmus +. Warto przyjść do tej szkoły, bo ona daje gwarancję sukcesu w życiu zawodowym. Uczymy w zawodach poszukiwanych na rynku pracy.

Lipnowski zespół szkół to placówka z 80-letnią tradycją. Nowy rok szkolny zapisze się w księgach szkolnych jako jubileuszowy. Powołana do życia w 1945 roku szkoła wykształciła już wielu fachowców. W murach tej placówki pierwsze szkolno-zawodowe szlify zdobywał młody Lech Wałęsa, prezydent Polski,

przywódca Solidarności, laureat nagrody Nobla.

Lipnowski Zespół Szkół Technicznych im. Ziemi Dobrzyńskiej jest największą placówką w powiecie lipnowskim. Szkoła jest zlokalizowana przy ulicy Okrzei 3. Uczy się w niej około 800 osób, w tym w technikach i w szkołach branżowych. Placówka posiada nowoczesną bazę dydaktyczną, jest ośrodkiem egzaminacyjnym przeprowadzającym zewnętrzne egzaminy zawodowe. Organizuje kursy prawa jazdy kat. B (bezpłatne dla uczniów wybranych kierunków) i liczne kursy zawodowe.

W roku szkolnym 2025-2026 uczniowie będą mogli uczyć się w 5-letnich technikach w nowych na lokalnym rynku edukacyjnym zawodach: geodeta, spawacz, handlowiec. Nowe kierunki

w technikach to także inżynieria środowiska i melioracji, inżynieria sanitarnej, budownictwo. Wciąż będzie można uczyć się w zawodach: mechatronik, elektryk, logistyk, informatyk, technik pojazdów samochodowych oraz technik żywienia i usług gastronomicznych.

Zainteresowani nauką w 3-letnich szkołach branżowych z praktyką w szkolnym Centrum Kształcenia Zawodowego mogą wybrać zawód monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, kucharza lub mechanika pojazdów samochodowych.

Ósmoklasiści, którzy chcą uczyć się w 3-letniej szkole branżowej, a praktykę odbywać w zakładach pracy, mają do wyboru zawód mechanika pojazdów samochodowych lub dołączenie do klasy wielozawodowej (monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, fryzjer, piekarz, cukiernik, tapicer, blacharz, dekarz, cieśla, elektromechanik pojazdów samochodowych, blacharz samochodowy, betoniarz-zbrojarz, murarz-tylnik, monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych, operator obrabiarek skrawających, elektryk, automa-

tyk, kucharz, sprzedawca).

Nowością w roku szkolnym 2025-2026 będzie branżowa szkoła drugiego stopnia (2-letnia) dla absolwentów branżowej szkoły pierwszego stopnia. Tu w formie stacjonarnej (trzy popołudnia w tygodniu) można będzie uczyć się w zawodach kucharz i mechanik pojazdów samochodowych, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik pojazdów samochodowych. Kształcenie zawodowe odbywać się będzie w formie kwalifikacyjnych kursów zawodowych. Absolwent branżowej szkoły drugiego stopnia po zdaniu egzaminu zawodowego otrzyma tytuł technika, a po zdaniu matury – świadectwo dojrzałości i otwarte drzwi na studia.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy szkoły pod numerem telefonu 54 287 33 21. Do szkoły można też zajrzeć przez stronę internetową www.zstlipno.edu.pl i osobiście 14 i 15 kwietnia od godziny 9.00. My też będziemy w szkole, by jeszcze bardziej przybliżyć naszym czytelnikom ofertę edukacyjną na miarę XXI wieku w szkole z 80-letnimi tradycjami.

Lidia Jagielska

Chronią lodowce nie tylko w dniu wody

LIPNO ➤ 28 marca w Nowym Centrum Lipna odbyła się gala wręczenia nagród w pierwszym lipnowskim konkursie zorganizowanym przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych z okazji 33. Światowego Dnia Wody



– Światowy Dzień Wody został ustanowiony 22 marca 1992 roku w Brazylii – mówił Arkadiusz Świerki z lipnowskiego domu kultury. – Z tej okazji Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych przy udziale Urzędu Miejskiego w Lipnie zorganizowało konkurs plastyczny „Ochrona lodowców”.

Uczniowie ochoczo na konkurs odpowiedzieli, a na wspaniałych pracach plastycznych pokazali, jak widzą ochronę lodowców. Jurorzy dwoili się i troili, aż wybrali najpiękniejsze prace i najbogatsze merytorycznie. Zwycięzcy zmagani oceniani w trzech kategoriach wiekowych spotkali się w Nowym Centrum Lipna w miniony piątek.

– Casy, kiedy mieliśmy problemy z wodą, już dawno u nas minęły, pobudowaliśmy stację uzdatniania wody przy Placu 11 listopada, mamy nową stację przy ulicy Kolejowej – mówił do zgromadzonych Marcin Kawczyński, prezes lipnowskiego PUK-u. – Poprzednia stacja służyła mieszkańcom 50 lat. Problemy z wodą nie powtórzą się, mam nadzieję, a my będziemy już co roku świętować światowy dzień wody. Zdajemy sobie sprawę, że na świecie wody brakuje, staje się ona produktem deficytowym. W Polsce też zasoby wody nie są zbyt duże. Chrońmy więc wody. Prace były świetne artystycznie i w przekazie.

Zuzanna Nadolna wygrała

wśród przedszkolaków. Drugie miejsce jurorzy przyznali Weronice Błaszkievicz, a trzecie Adamowi Krymce. Liliana Wysocka wygrała wśród uczniów klas I-III szkół podstawowych. Drugie miejsce zdobył Adam Olsztyński, a trzecie Laura Trojanowska. Wyróżnieni zostali: Szymon Zalewski oraz Hanna Nadolna. Zofia Balicka zwyciężyła wśród uczniów klas IV-VIII. Drugie miejsce zdobył Dawid Spryszyński, a trzecie miejsce Gabriela Gruszczyńska. Wyróżnieni zostali: Julia Grzegorzewska oraz Szymon Badura.

Patronem medialnym konkursu była gazeta CLI.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

Lipno

Pływali całą noc

W sobotnio-niedzielną noc 32 pływaków przepląnęło łącznie 441,2 km w lipnowskiej krytej pływalni w tegorocznej odsłonie ogólnopolskiego nocnego maratonu pływackiego „Otyliada 2025”. Organizatorem lokalnym wydarzenia był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie.

W sobotę 15 marca, punktualnie o godzinie 18.00, na 61 pływalniach w Polsce, w tym na lipnowskim basenie, rozpoczęła się Otyliada 2025. Ogólnopolski nocny maraton pływacki, zgodnie z hasłem: „Cała Polska pływa z nami” jest największą imprezą pływacką w kraju i jedną z istotniejszych na świecie. W tym roku w zmaganiach uczestniczyło 2270 osób w Polsce, w tym 32 w Lipnie. Rywalizacja trwała do godziny 6.00.

– W tym roku wszyscy

przepląnęli łącznie w naszym basenie 441,2 km – mówi Paweł Uzarski z lipnowskiego Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. – Zwycięzcą okazał się Kacper Czerwiński, który przepląnął 37,755 kilometra.

Drugie miejsce zdobyła Natalia Maciejewska, która przepląnęła 35,7 kilometra, trzecie miejsce przypadło natomiast Adzie Wieczorek z dystansem 30 km. Doskonałe wyniki osiągnęli także: Tomasz Wolski – 24,7 km, Jakub Grzywiński – 20,1 km, Ka-

rolina Wesołowska – 20,1 km. Gratulacje należą się wszystkim uczestnikom lipnowskiej Otyliady 2025 za udział w wielkiej imprezie pływackiej, a organizatorowi, czyli Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Lipnie za przystąpienie po raz kolejny do ogólnopolskiego nocnego maratonu pływackiego i tym samym stworzenie szansy mieszkańcom na uczestnictwo w wyjątkowym wydarzeniu.

– Najmłodszą dziewczynką uczestniczącą w naszej lipnow-

skiej Otyliadzie 2025 była Liliana Wenderlich, która przepląnęła 3 kilometry, a najmłodszy chłopiec to Franciszek Sarnowski z dystansem 10 kilometrów – mówi nam Paweł Uzarski z ośrodka sportu w Lipnie. – Najstarszym pływakiem był pan Andrzej Szojda, który przepląnął 5,750 km. Gratulujemy wszystkim i dziękujemy za udział.

Nad przebiegiem lipnowskiej Otyliady 2025 czuwał dyrektor MOSiR-u Krzysztof Spisz, ratownicy WOPR oraz pracownicy ośrodka sportu. Było bezpiecznie i sportowo, a atmosfera sprzyjała pokonywaniu swoich rekordów.

Kolejny nocny maraton już za rok. Rekord ogólnopolski Otyliady wciąż należy do Sebastiana Karasia i od 2016 roku wynosi 54,2 km. W tym roku w Polsce najdalej popłynął, już po raz trzeci, Grzegorz Bednar-

czyk ze Zdzieszowic, pokonując 46,385 kilometrów, drugie miejsce zdobył w skali kraju Oliwier Łukasik z Będzina z 46 kilometrami, a trzecie miejsce Karolina Szczepaniak, pokonując 44,82 kilometra i ustanawiając nowy rekord kobiet.

Na 61 basenach 2270 uczestników przepląnęło łącznie 26 609, 954 kilometrów. Najstarszym pływakiem był 84-letni Józef Łaski z Myszkowa, który przepląnął w Otyliadzie 2 kilometry. W nocy z 12 na 13 kwietnia w Strzelinie odbędzie się Otyliada mistrzów. Pierwsza Otyliada odbyła się w 2014 roku. Maraton przypadł do gustu pływakom i zyskuje z roku na rok kolejnych uczestników. Lipnowski Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji sukcesywnie włącza się w organizację tej ogólnopolskiej imprezy pływackiej.

Lidia Jagielska

Pójdą ekstremalną drogą

LIPNO/REGION/KRAJ ▶ 4 kwietnia z kościoła bł. Michała Kozala, po wieczornej mszy świętej o godzinie 18.00, wyruszy lipnowska Ekstremalna Droga Krzyżowa. Zapisy trwają, do wyboru są dwie trasy. W kościele pod wezwaniem WNMP natomiast odbywać się adoracja Jezusa Eucharystycznego i oczekiwanie na pielgrzymów EDK



– Ruszyły zapisy na Ekstremalną Drogę Krzyżową w naszym regionie – informują organizatorzy. – Będzie ona miała miejsce 4 kwietnia. Rozpocznie się tradycyjną mszą świętą w kościele bł. bp Michała Kozala w Lipnie o godzinie 18.00. Do wyboru są dwie trasy.

Wszelkie informacje i zapisy na stronie www.edk.org.pl. Tej samej nocy dla tych, którzy z różnych powodów nie będą mogli wyruszyć w drogę w drugim lipnowskim kościele, w parafii WNMP przy ulicy Piłsudskiego od godziny 19.00 do godziny 7.00 będzie adoracja Jezusa Eucharystycznego.

W tym roku w Lipnie są dostępne trasy znane z lat ubiegłych: niebieska – droga Maryi – 44 kilometry i świętego Michała Archanioła – 41 kilometrów.

Nocne pielgrzymowanie roz-

pocznie msza święta o godzinie 18.00 w kościele bł. Michała Kozala w Lipnie (ulica 3 maja). Udział może wziąć każdy, nie tylko z powiatu lipnowskiego. Są bowiem miejsca, gdzie trasy EDK nie są zgłaszane, a nie brakuje chętnych do przejścia drogi. Lipnowska ekstremalna droga krzyżowa wiedzie niezwykle trasą, przez dwa sanktuaria: w Skępem i Konotopiu i dwa lipnowskie kościoły.

Przypominamy, że pierwsza ekstremalna droga krzyżowa w Lipnie odbyła się w 2017 roku. I od razu zyskała duże zainteresowanie. Potem frekwencja była zmienna. Ten rok jest wyjątkowy, bo jubileuszowy, hasło wyjątkowo zachęcające „Drogami EDK – Idź i Kochaj do szaleństwa jak Matka Teresa, Wymagaj od siebie jak Matka Teresa, Znajdź ideały na

wieczność jak Matka Teresa”. Jubileusz 2025 koncentruje się wokół tematu pielgrzymów nadziei.

– Musimy rozniecić płomień nadziei, który został nam dany i pomóc wszystkim zyskać nową siłę – zachęca papież Franciszek. – Na drogach nadziei mamy szukać dalekowzrocznej wizji życia. Dzisiaj mamy z otwartością patrzeć w przyszłość.

Ludzie EDK patrzą w przyszłość z nadzieją. W 2024 roku drogami EDK przeszło 100 tysięcy osób. Przeszli po 40 kilometrów, bo Jezus spędził na pustyni 40 dni, bo apostołowie poszli na krańce świata. – EDK dało mi coś takiego, czego nie potrafię nazwać, coś co powoduje, że chciałoby się tak iść znowu – mówi Jagoda. – Kiedy ledwie idziesz i obserwujesz świt, to wiara napełnia zupełnie innego wymiaru – dodaje Ania.

Ekstremalna Droga Krzyżowa została zainicjowana przez ks. Jacka Wiosnę Stryczka (twórcę Szlachetnej Paczki) w 2009 roku i z roku na rok zatacza szersze kręgi w kraju i nie tylko. W Lipnie niezmiennie i nieprzerwanie trasy są rejestrowane od 2017 roku. EDK już odbywa się w 16 krajach, w 590 rejonach.

– Byłam dwa razy, dwa różne razy i zapewne jeszcze pójdę, każda EDK to nowa historia – mówi Marysia. – Idę, bo chcę na nowo odkryć, że życie jest piękne, każdy

krok na EDK to krok ku głębszemu docenieniu życia – mówi Robert.

Pełna droga EDK, czyli niebieska droga Maryi to 44 kilometry z Lipna przez Wierzbick, Pokrzywnik, Żagno, Józefkowo, Wioskę, Skępę, Chodorążek, Chlebowo, Wołęcin, Konotopie, Złotopole do Lipna. To trasa wymagająca, w dużej mierze prowadząca drogami gruntowymi. Stacje drogi krzyżowej wyznaczone będą przy figurach i krzyżach przydrożnych, a trasa będzie z kościoła bł. Kozala w Lipnie, przez skępskie sanktuarium i sanktuarium w Konotopiu, do lipnowskiej fary.

41-kilometrowa trasa Michała Archanioła prowadzi z Lipna przez Maliszewo, Komorowo, Barany, Krzyżówki, Ostrowite, Suszewo, Czerskie Rumunki, Czarne, Hutą Głodowską i Rumunki Głodowskie do Lipna. Na uczestników czekają drogi gruntowe i ścieżki leśne, stacje drogi krzyżowej przy krzyżach przydrożnych, figurach i przy skrzyżowaniach drogi gruntowej z szosą.

– EDK dała mi natchnienie do zmian i siłę, by tych zmian dokonać, bo to nie tylko droga fizyczna, ale i duchowa – mówi Tomek. – Pokonując EDK, pokonuję własne wyobrażenia o sobie, to więcej niż marsz, to droga w głąb siebie.

Uczestnicy mają wyposażać się w odbłaskowe elementy stroju, bowiem ekstremalna droga krzy-

żowa odbywa się w godzinach wieczornych i nocnych. Można zabrać kijki do nordic walking, co ułatwi pokonywanie wielu odcinków. Należy również zabezpieczyć sobie możliwość powrotu do domu z dowolnego miejsca na trasie w razie konieczności przerwania wędrówki.

Rejestracja odbywa się przez stronę www.edk.org.pl. Msza święta rozpocznie się w kościele bł. Michała Kozala 4 kwietnia o godzinie 18.00, a adoracja najświętszego sakramentu w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lipnie będzie trwała od godziny 19.00 w piątek, 4 kwietnia do godziny 7.00 w sobotę, 5 kwietnia.

Ekstremalna droga krzyżowa to wydarzenie religijne, które na stałe wpisało się w czas wielkiego postu. Objęło już 590 miejscowości, 1343 trasy (dane na 27 marca), a liczby te zmieniają się z dnia na dzień. Pątnikom EDK błogosławi papież Franciszek.

– Ekstremalna Droga Krzyżowa jest ciężka, trudna, a zarazem piękna – mówi Łukasz. – Polecam wszystkim, których dzień codzienny można zmienić w piękne świadectwo samego siebie, podziękować i podzielić się swoimi słabościami z Panem Bogiem i samym sobą.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno/Powiat

Recytowali brytyjskie strofy

20 marca w Szkole Podstawowej w Maliszewie odbył się IX Powiatowy Konkurs Recytatorski Poezji Brytyjskiej. Organizatorką zmagania jest niezmiennie Magdalena Kucińska wspólnie z Aliną Chojnicką, a patronem był starosta lipnowski Krzysztof Baranowski.



Na scenie stanęli najlepsi z najlepszych. Uczestnicy powiatowego etapu zmagania zostali wytypowani

w gminnych konkursach. W czwartek zaprezentowali nie tylko doskonałą znajomość języka angielskiego,

ale i dykcję oraz umiejętności aktorskie. Nad przebiegiem konkursu czuwali gospodarze, czyli społecz-

ność szkoły w Maliszewie z organizatorkami: Magdaleną Kucińską oraz Aliną Chojnicką. Zwycięzców wyłoniło jury w składzie: Robert Szatan, Halina Piotrkiewicz i Justyna Prażniewska, a patronem był starosta lipnowski Krzysztof Baranowski.

W dziewiątej edycji zmagania anglojęzycznych wzięło udział 35 uczniów z 12 szkół. Swoje reprezentacje do Maliszewa wystawiły szkoły z Chrostkowa, Cieluchowa, Jastrzębia, Kikoła, Trzebiegoszcza, Dobrzynia nad Wisłą, Chalina, Czermina, Bobrownik, Skępego, Wichowa i Maliszewa.

Liliana Lejmanowicz ze Szkoły Podstawowej w Dobrzyniu nad Wisłą wygrała w kategorii uczniów klas I-III. Drugie miejsce zdobyła Zuzanna Kranc ze Szkoły Podstawowej w Chalini, a trzecie miejsce jurorzy przyznali Zofii Litce ze w Chrostkowie. Wyróżnienia otrzymali: Wojciech Struś ze szkoły w Dobrzyniu nad Wisłą oraz Maria Olsztyńska, reprezentantka gospodarzy.

Zofia Siedlecka ze szkoły

w Chrostkowie stanęła na najwyższym stopniu podium dla uczniów klas IV-VI. Drugie miejsce zajęła Amelia Pączek ze szkoły w Chalini, a trzecie miejsce zdobyła Julia Dykowska ze szkoły w Kikole. Wyróżnienia otrzymali: Nikodem Stasiacyk ze szkoły w Trzebiegoszczu oraz Sandra Strulak ze szkoły w Maliszewie.

Wśród uczniów klas VII-VIII zwyciężył Dominik Kuczyński ze szkoły w Chrostkowie przed Mikołajem Gralickim ze szkoły w Cieluchowie. Trzecie miejsce jurorzy przyznali Kacprowi Szymańskiemu ze szkoły w Wichowie. Wyróżnienia otrzymały: Adrianna Piórowska ze szkoły w Maliszewie oraz Oliwia Kopczyńska ze szkoły nr 5 w Kikole.

Gratulacje należą się wszystkim za wspianą anglojęzyczny spektakl słowny. Za rok będziemy relacjonować już dziesiątą, jubileuszową edycję jednego z najlepiej przygotowanych konkursów w naszym powiecie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska fot. nadesłane

Pierwszy taki dzień sołtysa

GMINA LIPNO/POWIAT 22 marca z inicjatywy marszałka województwa kujawsko-pomorskiego oraz Lokalnej Grupy Działania i Wojewódzkiej Rady Sołeckiej w Biskupinie odbyło się pierwsze spotkanie sołtysów z powiatu lipnowskiego i toruńskiego



– To spotkanie jest cenną inicjatywą, ponieważ sołtysi pełnią ważną rolę w każdym samorządzie – mówił Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – W naszej gminie mamy 36 sołectw. W ciągu kilkunastu lat realizacji funduszu sołeckiego wydatkowaliśmy ponad 10 milionów złotych, pozyskaliśmy 2 miliony złotych. W Polsce są 2073 samorządy, w których występują sołectwa, a na 1 stycznia

2023 roku było 40386 sołectw. Dzisiaj gościmy w pięknym dworcu Magdalenka w sołectwie Biskupin, w gminie Lipno około 170 sołtysów i jest to dla nas wielki zaszczyt.

W sobotnie popołudnie w dworcu Magdalenka spotkali się sołtysi z dwóch powiatów, 157 wóldarzy wsi z powiatu lipnowskiego i 17 z powiatu toruńskiego (z gminy Czernikowo), wóldarze gmin, starostowie:

lipnowski i toruński, przedstawiciele Lokalnej Grupy Działania, goście.

– Pomysłodawcą dzisiejszego spotkania był Stanisław Jagielski, który piastuje ważną rolę w Kujawsko-Pomorskiej Radzie Sołtysów – mówiła Aneta Jędrzejewska, wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego. – Łączymy dzisiaj dwa powiaty, by spotkać się z sołtysami i podziękować im. Instytu-

cja sołtysa powstała między XII a XIII wiekiem, mam nadzieję, że przetrwa jeszcze wiele lat. Mam nadzieję, że w kolejnych latach będziemy spotykać się w następnych gminach, by poznać nowe miejsca.

Wicemarszałek Aneta Jędrzejewska wręczyła kujawsko-pomorskie odznaki sołtysa wzorowane na odznace przedwojennej i wręczane wszystkim wóldarzom wsi w naszym woje-

wództwie. Były gratulacje, integracja, słodki poczęstunek, mini recital lokalnych muzyków. Była też prelekcja Lokalnej Grupy Działania z Dobrzynia nad Wisłą o realizowanych zadaniach, środkach do rozdysponowania.

Nad przebiegiem spotkania czuwał wiceprzewodniczący Kujawsko-Pomorskiej Rady Sołtysów Stanisław Jagielski.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Szkoła otwarta na ósmoklasistów

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ Edukacja to kluczowy etap w życiu każdego człowieka, dlatego wybór odpowiedniej szkoły jest tak ważny. Ósmoklasiści już teraz odwiedzają różne placówki, aby lepiej poznać ich ofertę i dowiedzieć się jakie zajęcia są w nich realizowane



W Zespole Szkół im. ZMW w Dobrzyniu nad Wisłą w dniach 17-18 marca 2025 r. odbyły się dni otwarte, podczas których uczniowie mogli zobaczyć jak wyglądają zajęcia, poznać dostępne kierunki kształcenia oraz odkryć możliwości rozwoju jakie oferuje im ta placówka. Tegoroczna oferta edukacyjna dla absolwentów szkół podstawowych przedstawia się następująco: technik żywienia i usług gastronomicznych, technik weterynarii, technik rolnik i technik organizacji turystyki oraz branżowa szkoła I stopnia w zawodach: rolnik, kucharz, kelner, sprzedawca, piekarz i cukiernik. – Ponad-

to proponujemy dla dorosłych kwalifikacyjne kursy zawodowe w zawodach: rolnik, technik rolnik, technik żywienia i usług gastronomicznych, kucharz i pszczelarz – podaje Zespół Szkół im. ZMW w Dobrzyniu nad Wisłą.

Odwiedzający uczniowie szkół podstawowych mieli okazję zapoznać się z ofertą szkoły oraz wziąć udział w przygotowanych przez nauczycieli i uczniów Zespołu Szkół im. ZMW w Dobrzyniu nad Wisłą warsztatach oraz pokazach przedmiotowych.

– Cieszymy się bardzo, że licznie przybyli uczniowie szkół podstawowych chętnie uczest-



niczyli w warsztatach cukierniczych, carvingu, polegających na precyzyjnym, dekoracyjnym rzeźbieniu w owocach i warzywach, którego efektem są intrygujące pod każdym względem ozdoby stołów, barmańskich, weterynaryjnych, matematycznych oraz w pokazach grupy cheerleaderek szkolnych, rolniczych i kelnerstwa synchronicznego. Ponadto zaproszeni goście obejrzeli spektakl muzyczno-słowny przygotowany przez uczniów uczestniczących w zajęciach szkolnego koła teatralnego oraz chóru wokalnego – dodaje kadra szkoły.

Kierunek weterynarii cieszył się dużym zainteresowa-

niem. To były wyjątkowe dwa dni, ponieważ odwiedzający mogli zobaczyć, jak wygląda nauka w tej dziedzinie, a uczniowie szkoły mogli przyjść ze swoimi zwierzakami. Ósmoklasiści dowiedzieli się, dlaczego obecni uczniowie wybrali tę szkołę i co sprawia, że warto kształcić się w tym kierunku. Była to też świetna okazja, by poznać szkołę, która oferuje ciekawy program i umożliwia kontakt ze zwierzętami podczas zajęć praktycznych.

Uczniowie mogli obejrzeć pokaz kelnerstwa synchronicznego, który może uświetnić każdą imprezę okolicznościową. Chętnie i licznie wykonywali

w czasie warsztatów cukierniczych pyszne rogaliki, a na warsztatach barmańskich mogli samodzielnie wykonać koktajle bezalkoholowe – mocktaille i smoothie, które zyskują coraz większą popularność na różnych uroczystościach.

Były to dwa dni pełne niezapomnianych wrażeń, emocji, pozytywnej energii i zdobywania nowych doświadczeń oraz wiedzy przez uczestników. – Zapraszamy serdecznie wszystkich zainteresowanych ofertą edukacyjną do Zespołu Szkół im. ZMW w Dobrzyniu nad Wisłą – dodają nauczyciele dobrzyńskiej placówki.

(ak), fot. nadesłane





DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

CZWARTEK 03.04.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Aktywni Dobrzyniacy z kolejnym przedstawieniem więcej na str. 14

Członek zarządu województwa Dariusz Kurzawa i wiceprzewodniczący sejmiku województwa Przemysław Sznajdrowski spotkali się w poniedziałek (31 marca) Urzędzie Marszałkowskim z przedstawicielami władz gmin, które zdecydowały się zbudować lub zmodernizować u siebie zbiorniki retencyjne

Zatrzymywanie wód opadowych w tego rodzaju obiektach to konieczność w dobie zmian klimatu, susz i nawałnic, zwłaszcza w regionach z silnym udziałem rolnictwa w gospodarce.

– Każda złotówka wydana na kwestie związane z retencją i poprawą stosunków wodnych jest bardzo ważna. Musimy zatrzymać wodę w naszym regionie – i temu właśnie służą tego rodzaju inwestycje. Woda to życie, woda to rozwój rolnictwa. Musimy zadbać o środowisko, musimy zadbać o naszych rolników – powiedział członek zarządu

du województwa Dariusz Kurzawa przed spotkaniem, podczas którego przekazano umowy o finansowanie projektów retencyjnych środkami Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wyjaśnił, że choć związane z wydłużającymi się okresami suszy stopowanie terenów dotyczy całego kraju, to problem ten jest szczególnie dotkliwy dla regionów rolniczych, takich jak Kujawsko-Pomorskie.

Poinformował też, że wkrótce zostaną ogłoszone kolejne konkursy o pieniądze na tego rodzaju przedsięwzięcia. Do

wzięcia będą środki naszego programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza oraz z Krajowego Planu Odbudowy. 18 przekazanych umów opiewa łącznie na blisko 7 mln złotych. Największym beneficjentem – łącznie blisko 3 mln złotych dotacji – jest gmina Czerlikowo w powiecie toruńskim, która zbuduje u siebie sześć nowych otwartych zbiorników retencyjnych.

W finiszującym z dużym opóźnieniem PROW 2014-2020 na nasz region przypadło 664 mln złotych. Kontraktacja znacznie

przekroczyła założoną pulę – ramach 2,5 tysiąca umów o dofinansowanie rozdysponowaliśmy 680 mln złotych, ale udało nam się pozyskać od rządu dodatkowe pieniądze z przeznaczeniem na projekty z listy rezerwowej w segmencie gospodarki wodno-ściekowej i właśnie małej retencji.

Na liście beneficjentów są m.in. gminy Golub-Dobrzyń, Zbójno czy Ryńsk. Cała lista dostępna jest na kujawsko-pomorskie.pl.

(red)



W domku u Żeromskiego
więcej na str. 10



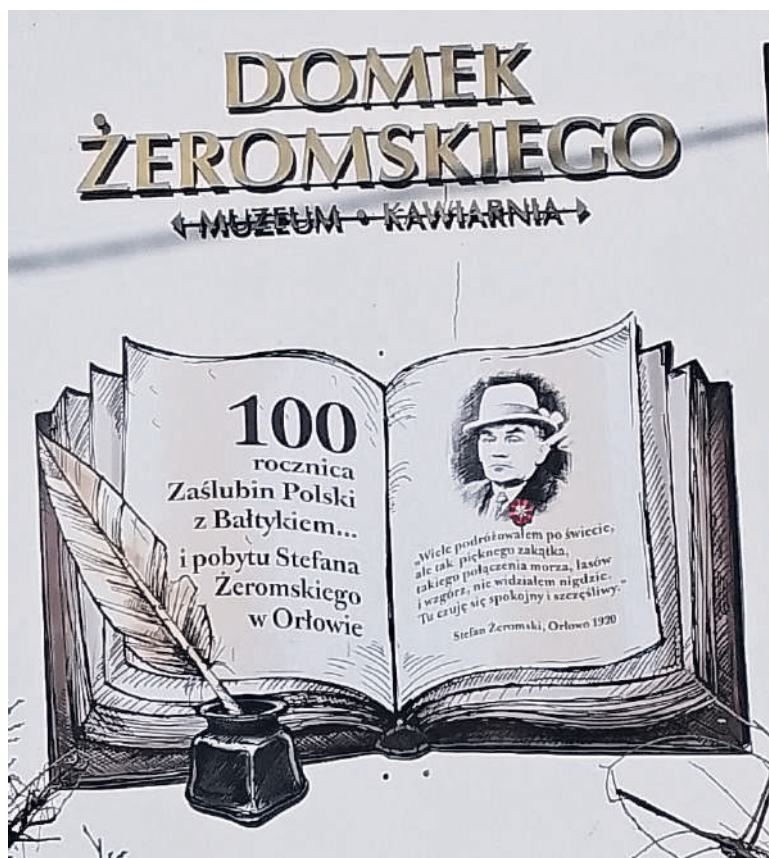
Znikający rolnicy
więcej na str. 11



Zasiedzenie: Kiedy
„nieformalne”
użytkowanie staje się
prawem?
więcej na str. 12

W domku u Żeromskiego

TURYSTYKA ▶ W Gdyni Orłowo, na wzgórzu, z widokiem na morze i moło orłowskie, w sąsiedztwie szkoły sztuk plastycznych, muzeum rybackiego i nieopodal jedyne w swoim rodzaju klifu na turystów czeka dom – muzeum Stefana Żeromskiego



– Wiele podróżowałem po świecie, ale tak pięknego zakątka, takiego połączenia morza, lasów i wzgórz nie widziałem nigdzie – podkreślał w 1920 roku Stefan Żeromski. – Tu czuję się spokojny i szczęśliwy.

Zakątek piękny, domek także. Obecnie to muzeum z kawiarnią

prowadzone przez Towarzystwo Przyjaciół Orłowa, od 1920 roku dom Stefana Żeromskiego i jego rodziny. Słynny polski pisarz podczas pobytu w Orłowie interesował się budową Gdyni, spacerował po okolicy, popłynął do Helu, spotykał się z równie słynnymi kolegami po fachu: Ja-

nem Kasprowiczem, Janem Lechoniem, Antonim Abrahamem, Bernardem Chrzanowskim czy Jakubem Mortkowiczem. W Orłowie pisarz reperował zdrowie i pisał. W domku z widokiem na morze powstał „Sambor i Mestwin”, w Orłowie podczas nadmorskich spacerów zrodził się pomysł napisania „Wiatru od morza”.

W Orłowie, wówczas wioska rybackiej, spełniło się marzenie pisarza o zamieszkaniu w takim miejscu. Stefan Żeromski w liście do Bernarda Chrzanowskiego pisał: „...marzę jak o raj o jakimś domku – willi nad morzem, gdyż tu w Warszawie chorowałem długo i ciężko na grypę hiszpańską, a właśnie nad morzem lekarze zalecają mi zamieszkać ze względu na serce i płuca...”. I to właśnie Chrzanowski wskazał na malowniczy kurort i wieś rybacką Orłowo. W lutym 1920 roku przyjechał nad Bałtyk wydawca dzieł Żeromskiego, by znaleźć dom dla mistrza. Uwagę przykuł pomalowany wówczas na różowo domek rybacki, stojący przy plaży, niedaleko klifu i ujścia rzeki Kaczej. W maju 1920 roku przyjechał do Orłowa po raz pierwszy Stefan Żeromski z żoną Anną i córką Moniką. Zamieszkali w uroczym

domku, pięknie położonym nad Bałtykiem.

8 lipca 1920 roku Żeromski uczestniczył nawet w wiecu mieszkańców Gdyni, który to zaowocował powstaniem Towarzystwa Przyjaciół Pomorza. Pisarz został prezesem towarzystwa. Potem przeprowadził się Żeromski z Orłowa do Gdyni, do domu zlokalizowanego w centrum miasta, przy zbiegu ulic Świętojańskiej i 10 lutego, w domu rybaka Plichty. Dom w Gdyni został, w przeciwieństwie do domku w Orłowie, zniszczony w czasie wojny.

Orłowski dom pisarza po wojnie, aż do 1985 roku, był zamieszkiwany przez gdynian, potem do 1989 roku stał pusty. Z inicjatywy członków Towarzystwa Przyjaciół Orłowa, właśnie w 1989 roku domek stał się miejscem remontu i przygotowania do funkcji muzealnej. 26 kwietnia 1997 roku otwarte zostało muzeum, a w listopadzie 2000 roku odsłonięta została ekspozycja muzealna. Wystawa „Życie i twórczość Stefana Żeromskiego” obecnie dostępna jest na piętrze, a właściwie zagospodarowanym poddaszu budynku. Oglądać można fotografie, pamiątki, listy, dokumenty, ale przede wszyst-

kim kopie rękopisów pisarza. Przez życie autora zwiedzających prowadzą plansze informacyjne, ważnym miejscem muzeum jest biblioteczka z działami Żeromskiego. Domek umeblowany jest w stylu lat '20 XX wieku.

Na parterze budynku znajduje się kawiarnia z portretami głównego lokatora domku oraz zdjęciami Orłowa. W lipcu i sierpniu muzeum Żeromskiego jest czynne codziennie, poza sezonem letnim w soboty i niedziele. Wstęp do muzeum jest bezpłatny. Obecnie w domku swoją siedzibę ma Towarzystwo Przyjaciół Orłowa. Odbywają się tu spotkania literackie, wernisaże, wystawy, koncerty.

O pobycie Żeromskiego w Orłowie przypomina tablica umieszczona na ścianie pięknie odrestaurowanego budynku – muzeum z tarasem i widokiem na morze. Dzisiaj Orłowo to już ekskluzywna dzielnica Gdyni, a nie wioska rybacka, ale wciąż najważniejszą rolę pełni tu górujący i zlokalizowany na centralnej ulicy Orłowskiej 6 domek Żeromskiego. Do Orłowa, które rozstał i ukochał Żeromski, wrócimy w kolejnym wydaniu gazety.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Znikający rolnicy

CIĘKAWOSTKA ▶ Co roku z polskiej wsi znika 600 rolników. Nie umierają z powodu chorób i wypadków. Odbierają sobie życie



Problemem samobójstw na polskiej wsi zajął się jeden z posłów - Jarosław Sachajko. Zarządał także od rządu działań, które mogłyby zmniejszyć tę przerażającą statystykę. 600 osób oznacza, że cała średniej wielkości wieś znika co roku z mapy Polski na skutek samobójstw. 85% samobójców wśród rolników to mężczyźni między

46., a 65. rokiem życia.

Zgodnie z prognozami Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) do 2030 r. depresja stanie się najczęściej występującą chorobą na świecie. Jak pokazuje statystyka w Polsce w ostatnich 10 latach sprzedaż leków przeciwdepresyjnych wzrosła o 59 procent. Co ciekawe wśród rolników skala samobójstw była

o połowę mniejsza na początku lat 90., gdy system zaczął się walić, wiele gospodarstw popadało w długi i upadało.

Na wsi pokutuje także myślenie, że prawdziwy chłop nie może płakać, musi sobie radzić sam i być twardy. To dobre cechy, ale czasem warto porozmawiać.

(pw)

Wydarzenie

Oferta z winnic

Od 20 do 22 marca w Poznaniu odbyły się Targi Polskich Win i Winnic. Z roku na rok wystawców przybywa, a w tym gronie są także nasze winiarnie z Kujaw i Pomorza – te większe i te dopiero raczkujące. Z uwagi na zmiany klimatyczne uprawa winorośli staje się coraz łatwiejsza, a wina coraz bardziej znośne do picia.

W Poznaniu nasz region reprezentowało sześć gospodarstw winiarskich, w tym dwa znajdujące się stosunkowo niedaleko nas, bo w Wielkiej Nieszawce oraz Wielkim Głęboczku. Wina z naszego regionu nie są także wybitnie drogie. W Wielkiej Nieszawce za butelkę zapłacimy ok.

40 zł, a do wyboru są wina na bazi dzikiej róży, maliny, kwiatów bzu czy wiśni.

Również w naszych okolicach działają pierwsze winiarnie jak np. Bona Terra w powiecie lipnowskim. Łacińska nazwa oznacza „dobrą ziemię”, a jest to nawiązanie do ziemi dobrzyń-

skiej.

W powiecie wąbrzeskim działa Winnica Kurkocin. Są to gospodarstwa prowadzone przez prawdziwych pasjonatów, ale być może w przyszłości nasz region powróci do średniowiecznych tradycji winiarskich.

(pw)

Uprawy

Ugory dla chętnych

W lutym okazało się, że ugorowanie nie jest już obowiązkowym wymogiem dla rolników. Unia Europejska wciąż zachęca do ugorowania, oferując dodatkowe pieniądze, ale rolnicy nie są zbyt chętni.

Pierwotnie ugorowanych miało być 4% gruntów. Początkowo miał być to obowiązek rolników, by otrzymywać dopłaty bezpośrednie. Protesty sprawiły, że obowiązek ten zniknął, ale został przesunięty jako jedna z opcji ekoschematów. Mimo to rolnicy nie chcą ugorować ziemi. Argumentują,

że po roku pole jest już trudne do przywrócenia do stanu używalności. Bardzo szybko pojawiają się tam chwasty. Później oznacza to zwiększone wydatki na chemię rolniczą.

Oczywistością jest, że na ugorowanym polu pojawiają się chwasty. Samo w sobie ugorowanie poprawia różnorodność

przyrodniczą na wsi. Powracają rośliny, które były wyeliminowane przed laty przez chemię. Ziemia zyskuje czas na odbudowę. Niestety ugorowanie przy obecnych stawkach jest po prostu nieopłacalne. Stąd brak zainteresowania.

(pw)

Finanse

Co ze składkami?

Rolnicy płacą obecnie bardzo niską składkę zdrowotną. To 1 zł od hektara przeliczeniowego. Zauważył to rząd, któremu brakuje pieniędzy, by spinać budżet Narodowego Funduszu Zdrowia. Czy czeka nas zmiana w obliczaniu składek?

Dyskusja na temat wysokości składki zdrowotnej rolników odnowiła się po wywiadzie wiceministra zdrowia oraz szefa NFZ. Oboje zauważają, że nawet majątniejsi rolnicy płacą składki symbolicznej wysokości. Dodajmy, że nie wszyscy rolnicy płacą symboliczne stawki. Ci, którzy posiadają gospodarstwa rolne stanowiące działy specjalne produkcji rolnej, płacą 257 zł miesięcznie. Jeszcze gorzej mają zwykli etatowcy, którzy posiadają

gospodarstwa, gdzie miesięczna minimalna składka zdrowotna wynosi 314,96 zł.

Póki co nie ma się co martwić, ponieważ po wywiadzie politycy opozycji zaczęli bombardować w internecie rząd. Rolnicy to wciąż spora grupa wyborców i przed wyborami trudno myśleć, by politycy wpadli na pomysł zmian wysokości składek.

(pw)

Dopłaty

Szybsi z dokumentami

Jesteśmy w tej nieco szalonej porze roku, gdy jest sporo pracy na polu, a przy okazji ruszyła kampania przyjmowania wniosków o dopłaty bezpośrednie. Jednocześnie trwa wciąż wypłata ubiegłorocznych.



Do 27 marca rolnicy otrzymali 17 mld zł z tytułu ubiegłorocznych dopłat. Do wypłaty pozostały wciąż ok. 2 mld zł. Jednocześnie trwa kampania przyjmowania wniosków na ten rok. W ciągu pierwszych dwóch tygodni od 15 marca swoje wnioski przesłało już ok. 56 tys. rolników. Uprawnionych do pieniędzy jest ponad milion osób, więc wciąż

długa droga przed nami. Z roku na rok rolnicy coraz wcześniej zabierają się za wysyłanie wniosków. Rok temu o tej samej porze wniosków było o 4% mniej.

Wniosek o przyznanie płatności wraz z wymaganymi załącznikami składa się w terminie od 15 marca do 15 maja 2025 r.

(pw)

Wydarzenie

Lato już w maju

Rozpoczyna się sezon rolniczych imprez plenerowych. 10 i 11 maja w Minikowie odbędą się Targi Lato Na Wsi – Święto Smaku i Tradycji.

Na 10 hektarach powierzchni wystawowej w Minikowie zaprezentuje się ok. 300 wystawców. Organizatorzy spodziewają się ok. 30 tys. gości. Dlaczego warto wybrać się do Minikowa? W programie przewidziano plenerową wystawę ogrodniczą. Będzie to więc szan-

sa na zakup nowych sadzonek lub drzewek. Poza tym promowane będą miody, produkty pszczoły i regionalne. Imprezą towarzyszącą będzie wystawa drobnego inwentarza oraz konkurs „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”.

(pw)

Zasiedzenie: Kiedy „nieformalne” użytkowanie staje się prawem?

PRAWO ➤ Zasiedzenie to jedno z pojęć, które choć często przewija się w dyskusjach prawnych i codziennym życiu, nie zawsze jest do końca rozumiane. Warto przyrzeć się temu zagadnieniu, aby zrozumieć, w jaki sposób można uzyskać prawo do nieruchomości czy działki na skutek długotrwałego ich użytkowania



Czym więc jest zasiedzenie? Zasiedzenie to sposób nabycia prawa własności na skutek upływu czasu. W wyniku zasiedzenia osoba nieuprawniona do

nieruchomości nabywa jej własność przez to, że długotrwale i nieprzerwanie korzysta z niej, pomimo braku prawnego tytułu do jej posiadania. Aby zasiedze-

nie mogło mieć miejsce, muszą ziścić się dwie przesłanki: upływ odpowiedniego czasu oraz fakt posiadania samoistnego nieruchomości w sposób nieprzerwany i ciągły. Z kolei upływ czasu różni się w zależności od tego czy mamy do czynienia z nieruchomością czy ruchomością oraz tzw. dobrą czy złą wiarą.

Czas niezbędny do zasiedzenia wynosi: 30 lat, jeżeli posiadanie nieruchomości jest w złej wierze (czyli osoba używa nieruchomości i ma przy tym pełną świadomość, że nie jest jej właścicielem, tj. nie ma do niej tytułu prawnego); 20 lat, jeżeli posiadanie nieruchomości jest w dobrej wierze (czyli osoba używa nieruchomości, myśląc, że jest jej właścicielem); 3 lata, jeżeli posiadanie dotyczy nieruchomości i jest w dobrej wierze (w praktyce bardzo rzadko spotykane).

Należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że posiadaczem samoistnym jest osoba,

która faktycznie włada nieruchomością jak właściciel. Jeżeli natomiast ktoś włada nieruchomością na podstawie umowy (dzierżawy, najmu, użyczenia etc.), jest wówczas posiadaczem zależnym i co do zasady nie spełnia przesłanek do zasiedzenia. Trzeba jednak podkreślić, że posiadanie zależne może przemienić się w posiadanie samoistne np. w sytuacji, gdy po zakończeniu umowy posiadacz nie zwraca nieruchomości właścicielowi i zaczyna samodzielnie nią rozporządzać, tak jakby był jej właścicielem.

Warto też dodać, że zasiedzenie może dotyczyć tylko nieruchomości, która jest własnością osób niewykonujących praw do niej w sposób formalny. Oznacza to, że ktoś, kto nie zgłasza roszczeń lub nie prowadzi formalnych spraw związanych z nieruchomością przez długie lata, może zostać pozbawiony prawa do nieruchomości na rzecz osoby, która użytkuje

ją przez wymagany czas.

Podkreślić należy, że zasiedzenie nie jest procesem automatycznym – wymaga formalnego stwierdzenia przez sąd. Osoba, która chce ubiegać się o zasiedzenie, musi więc wnieść odpowiedni wniosek do sądu.

– Zasiedzenie jest skomplikowaną, ale ważną instytucją prawną, która odgrywa istotną rolę w porządkowaniu spraw związanych z nieruchomościami. Zrozumienie jej zasad jest kluczowe, by wiedzieć, jak chronić swoje prawa do własności oraz jakie mogą być konsekwencje długotrwałego użytkowania cudzej nieruchomości. W każdym przypadku warto skonsultować się z prawnikiem, który pomoże w odpowiednim zrozumieniu i egzekwowaniu swoich roszczeń związanych z zasiedzeniem – podsumowuje Magdalena Dąbrowska, radca prawny z Golubia-Dobrzynia.

(ak)

fot. nadesłane

Finanse

Czas na wnioski od KGW

Od 24 marca koła gospodyń wiejskich ponownie mogą ubiegać się o dofinansowanie działalności statutowej. To kolejna okazja dla lokalnych organizacji, które odgrywają ważną rolę w społecznościach wiejskich, by pozyskać środki na realizację swoich projektów i inicjatyw.

Program dofinansowań ma na celu wsparcie aktywności kół gospodyń wiejskich, które od lat angażują się w szeroką działalność na rzecz społeczności wiejskich, organizując wydarzenia kulturalne, edukacyjne, promujące tradycje oraz wspierające rozwój lokalnych inicjatyw. Dzięki środkom finansowym, koła mają szansę na realizację licznych projektów, które pozytywnie wpłyną na życie mieszkańców wsi. Koła gospodyń wiejskich są niezwykle istotnym ogniwem w zachowaniu i pielęgnowaniu tradycji, a także w integracji społeczności wiejskich.

Organizują liczne wydarzenia, takie jak festyny, warsztaty kulinarne, wystawy rękodzieła czy spotkania edukacyjne. Dzięki dofinansowaniu, będą mogły

poszerzać zakres swojej działalności, rozwijać infrastrukturę, a także angażować większą liczbę osób w różne projekty. Zgodnie z warunkami programu, środki przeznaczone na dofinansowanie mogą być wykorzystywane m.in. na zakup materiałów i narzędzi potrzebnych do realizacji projektów, organizację wydarzeń kulturalnych, szkoleń czy warsztatów, a także na poprawę warunków funkcjonowania samych kół – w tym modernizację świetlic wiejskich czy wyposażenie sal do zajęć.

Wnioski do końca września

Tradycyjnie wnioski przyjmują biura powiatowe ARiMR. Dokumenty można dostarczać bezpośrednio do placówek, rejestrowaną przesyłką pocztową,

a także za pośrednictwem platformy ePUAP lub usługi mObywatel. Wsparcie, niezmiennie uzależnione od liczby członków (ustalonej na dzień złożenia wniosku), wynosi: 8 tys. zł – dla kół, które tworzy nie więcej niż 30 osób; 9 tys. zł – w przypadku organizacji liczących od 31 do 75 członków, 10 tys. zł – jeśli w skład KGW wchodzi ponad 75 osób. Nabór potrwa do 30 września 2025 roku, pod warunkiem, że budżet nie wyczerpie się wcześniej. Zachęcamy wszystkie zainteresowane koła gospodyń wiejskich do składania wniosków i wykorzystania tej wyjątkowej szansy na rozwój swojej działalności!

(AdWo)

fot. archiwum



Andrzej Korpalski, Tygodnik

Oskar dla ratowników z Lipna

REGION/KRAJ ▶ Przedstawiciele Lipnowskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego pojawili się na uroczystej gali Safe Water Angels 2025, która odbywała się w Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, a organizowana była przez Magazyn Bezpieczna Woda

Była to druga edycja tego prestiżowego wydarzenia wśród podmiotów uprawnionych do ratownictwa wodnego. Otwarte Mistrzostwa Polski Ratowników Wodnych w Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy, które organizujemy wspólnie z jednostką WOPR Województwa Kujawsko-Pomorskiego, otrzymały nagrodę „Oskar Ratownictwa” w kategorii „Impreza/Event Roku”.

– Bardzo dziękujemy za to wyjątkowe wyróżnienie, które bez wątpienia dodaje nam wiatru w żagle. Jesteśmy dumni, że my jako organizatorzy wraz z jednostkami Lipnowskie WOPR oraz WOPR Województwa Kujawsko-Pomorskiego zostaliśmy docenieni za nasze działania. Obiecujemy, że podczas zbliżającej się czwartej edycji, poziom wydarzenia będzie bardzo wysoki, a nasze mistrzostwa



będą unikatowym wydarzeniem dla ratowników wodnych w całym kraju – powiedział Maciej Pawłowski, dyrektor Otwartych Mistrzostw Polski Ratowników

Wodnych w Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy.

Lipnowskie WOPR reprezentowali: Marcin Makowski, Janusz Sarnowski, Łukasz Gajda, Mate-

usz Tomaszewski, Maciej Pawłowski, Wiktor Rózik oraz Marcin Jaworski.

Otwarte Mistrzostwa Polski Ratowników Wodnych w Kwa-

lifikowanej Pierwszej Pomocy to zawody organizowane od czterech lat przez Lipnowskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz WOPR Województwa Kujawsko-Pomorskiego. To doskonała okazja dla osób, które pragną przygotować się i sprawdzić swoje umiejętności przed rozpoczęciem kolejnego sezonu. Mistrzostwa odbywają się w miejscowości Skępe, na terenie malowniczego, pełnego jezior powiatu lipnowskiego, które leży w sercu województwa kujawsko-pomorskiego.

Tegoroczna, IV edycja Otwartych Mistrzostw Polski Ratowników Wodnych w Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy odbędzie się w dniach 16-18 maja br. Oczywiście serdecznie zapraszamy!

(ak)

fot. nadesłane



Aktywni Dobrzyniacy z kolejnym przedstawieniem

WYDARZENIE ▶ Członkowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Dobrzynia nad Wisłą oraz Aktywni Dobrzyniacy 55+ już na dobre zostali aktorami. W przeszłości wystawiali m.in. jasełka, a w ostatnim czasie zaprezentowali program związany z nadchodzącymi świętami wielkanocnymi

Spotkanie, które odbyło się w czwartek 24 marca w Dobrzyńskim Domu Kultury ŻAK, było też dobrą okazją do powitania wiosny. Pięknie przygotowana i udekorowana sala wypełniła się po brzegi, co świadczy o dużym zainteresowaniu i uznaniu dla członków dwóch dobrzyńskich stowarzyszeń, skupiających tych nieco starszych mieszkańców. Wspólnie z nimi występ oglądali m.in.: wiceminister pracy Małgorzata Baranowska, starosta lipnowski Krzysztof Baranowski i burmistrz Dobrzynia nad Wisłą Piotr Wiśniewski.

– Przygotowaliśmy dla pań-



stwa montaż słowno-muzyczny, poświęcony świętom wielkanocnym i jestem ogromnie zaszczy-

cona, że jest was tak dużo, bardzo za to dziękuję. Będzie się składać z dwóch części. Pierwsza poświę-

cona jest scenom biblijnym, które miały związek ze zmartwychwstaniem Pana Jezusa. Część druga to

przypomnienie, jak to dawniej w święta bywało, powspominamy zwyczaje, bo przecież niektóre z nich przetrwały do dziś. Na koniec będą też piosenki wiosenne, bo już mamy tę porę roku – mówiła do zgromadzonych Jadwiga Grudzińska, przewodnicząca Stowarzyszenia Aktywni Dobrzyniacy 55+.

Po bardzo obfitym programie artystycznym przyszedł czas na coś dla ciała, a więc skorzystanie z nie mniej obficie zastawionych stołów. Więcej zdjęć z tego wydarzenia znajdziecie na naszym portalu lipno-cli.pl.

Tekst i fot. (ak)



Kreatywna zabawa i pożegnanie zimy

REGION ▶ 21 marca w Szkole Podstawowej w Zakroczu (gm. Rypin) uczniowie radośnie powitali wiosnę. Tego dnia zamiast zwykłych lekcji czekało na nich mnóstwo atrakcji, które wypełniły szkolne korytarze śmiechem i radością



Już od rana można było zauważyć, że uczniowie podeszli do świętowania w wyjątkowy sposób. Zamiast tradycyjnych plecaków zabrali do szkoły nietypowe zamienniki. Na szkolnych korytarzach pojawiły się chlebaki, koszyki, wiaderka, a nawet legowiska dla zwierząt czy szuflady z lodówek. Pomysłowość dzieci nie miała granic, a każdy pomysł budził zachwyt i uśmiech. Kolejnym punktem dnia było tworzenie wiosennych plakatów. Kolorowe prace miały nie tylko rozweselić szkolne klasy, ale tak-

że symbolicznie przywołać ciepłe dni, soczystą zieleń drzew i kwitnące kwiaty w ogrodach.

Po zakończeniu artystycznej części dnia uczniowie w barwnym korowodzie udali się na tradycyjne pożegnanie zimy. Główną bohaterką tego wydarzenia była Marzanna, którą w tym roku przygotowała klasa III. Zgodnie z tradycją kukła została pożegnana, symbolicznie kończąc zimowy czas. Po powrocie do szkoły na uczniów czekała kolejna niespodzianka – starsi koledzy przejęli rolę nauczycieli i poprowadzili

lekcje dla młodszych klas. Było to nie tylko ciekawe doświadczenie, ale także świetna okazja do integracji i nauki poprzez zabawę.

Pierwszy dzień wiosny w Szkole Podstawowej w Zakroczu okazał się pełen radości, kreatywności i dobrej zabawy. Choć tradycyjnie kojarzony jest z Dniem Wągarowicza, uczniowie spędzili go w aktywny i twórczy sposób. Teraz pozostaje tylko czekać, aż wiosna na dobre zagości za oknami.

(AdWo)
fot. nadesłane



Region

Świętowali ważny dzień

19 marca uczniowie klasy I Szkoły Podstawowej w Zakroczu (gm. Rypin) wraz z wychowawczynią Moniką Kusińską obchodzili Światowy Dzień Wody.



Tego dnia w klasie królował kolor niebieski, a głównym tematem zajęć była woda i jej nieoceniona rola w życiu człowieka. Światowy Dzień Wody, oficjalnie obchodzony 22 marca, ma na celu uświadamianie, jak ważna jest czystość i dostępność wody. Bez niej niemożliwe byłoby zdrowe i godne życie. Potrzebujemy jej każdego dnia – do picia, gotowania, dbania o higienę, ale także w rolnictwie, przemyśle

czy hodowli zwierząt. Wiele osób nie zdaje sobie sprawy, że do produkcji niemal każdego przedmiotu – od ubrań po elektronikę – potrzebna jest woda.

Podczas zajęć pierwszoklasiści dowiedzieli się, jak ogromne znaczenie ma oszczędzanie wody i jak jej brak wpływa na rozwój ludzi, społeczeństw oraz gospodarek państw na całym świecie. Uczniowie aktywnie uczestniczyli

w rozmowach, oglądali materiały edukacyjne i wykonywali prace plastyczne związane z tematem. Dzięki takim inicjatywom dzieci już od najmłodszych lat uczą się, jak ważne jest odpowiedzialne korzystanie z zasobów naturalnych. Świadomość ekologiczna i troska o przyszłość naszej planety to wartości, które warto kształtować od najmłodszych lat.

(AdWo), fot. nadesłane

Region

Powitali wiosnę w Sadłowie

Pierwszy dzień wiosny w Sadłowie (gm. Rypin) był pełen radości, słońca i wspaniałej zabawy! Uczniowie Szkoły Podstawowej w Sadłowie wraz z nauczycielami, seniorami, radą rodziców oraz sołectwem Sadłowo uroczyście świętowali nadejście nowej pory roku.



Wydarzenie odbyło się w malowniczej scenerii sadłowskiego pałacu. Na uczestników czekało mnóstwo atrakcji. Wielką popularnością cieszył się grill, a gorąca czekolada dodawała energii do dalszej zabawy. Dzieci mogły liczyć na specjalne, bogate paczki ufundowane przez lokalne firmy,

które chętnie wsparły tę inicjatywę. Nie zabrakło również wspólnych zabaw i śpiewów. Powitanie wiosny w Sadłowie to już tradycja, która łączy mieszkańców w radośnym świętowaniu.

(ak)
fot. nadesłane

Marksyzm wiecznie żywy?

WYDARZENIE ▶ W środę 12 marca gościem Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Rypinie był Dariusz Rozwadowski, autor kilku książek. Spotkanie prowadził Marek Taczyński, dyrektor księżnicy

Dariusz Rozwadowski napisał trzy powieści w oparciu o autentyczne wydarzenia oraz książki demaskujące marksizm, który według niego podstępem wkracza do wielu instytucji międzynarodowych na czele z Unią Europejską, a nawet do Kościoła.

Marksa obecnie czytają najwyższej studenci historii i filozofii, ewentualnie ekonomii i to nie na wszystkich uczelniach. Większości Polaków marksizm kojarzy się ze Związkiem Radzieckim, systemem totalitarnym i komunistyczną opresją. Wydawać by się mogło, że idee tego XIX-wiecznego twórcy tzw. socjalizmu naukowego i współzałożyciela Międzynarodówki zostały zapomniane, a jego dzieła kurzą się w magazynach bibliotek. Według Dariusza Rozwadowskiego tak się nie dzieje. Marksizm jest wszechobecny.

– Często komunizm jest bagatelizowany zwłaszcza w tym świecie zachodnim. Oni nie zdają sobie do końca sprawy. Zaczęłam się zastanawiać, jak to jest możliwe że pewne idee bolszewickie w XXI wieku są tak naprawdę w świecie zachodnim i w Polsce wprowadzane. Zaczęłam badać ten temat. Nie jest to dokładnie to co Marks zaplanował, ale cel jest ten sam, tylko metoda się zmienia. Celem jest w dalszym ciągu przekształcenie stosunków ekonomicznych, wprowadzenie komunizmu. Karol Marks zakładał że wywoła się krwawą rewolucję i szukał odpowiedniej grupy ludzi, kto ma to zrobić. W XIX wieku najbardziej się na to nadawali robotnicy, bo oni faktycznie byli bardzo mocno ciemieni. To była grupa zawodowa, która w bardzo trudnych warunkach żyła i pracowała i była łatwa do podburzenia. Chodziło o to żeby ci robotnicy dokonali krwawej rewolucji, żeby komuniści mogli przejąć władzę, wprowadzić zmiany na poziomie kulturowych systemów wartości – tłumaczył bibliotecznym publiczności swoje przemyślenia Dariusz Rozwadowski.

Czy Marksowi i spółce udało się wywołać tę krwawą rewolucję? Jemu nie, za to rosyjscy bolszewicy pod wodzą Lenina przejęli władzę w Rosji, która stała się Związkiem Radzieckim, a sama rewolucja była niczym w porównaniu z tym co wyprawiali kolejni przywódcy tego kraju, mordując jego mieszkańców z byle powodu i bez niego. Tak jest zresztą do dziś. Zdaniem gościa rypińskiej biblioteki zachodni komuniści zauważyli, że tylko terror utrzymuje bolszewików przy władzy.



– Zaczęli myśleć co zrobić żeby ludzie tego nie odrzucili i tutaj się zaczyna ta rewizja marksizmu, którą zajmuję się w moich książkach. Jest to rewizja określana mianem neomarksizmu, nowego marksizmu, marksizmu kulturowego czy też marksizmu antykulturowego. Te nazwy mogą być różne, ale chodzi o odwrócenie kolejności rewolucji, czyli tak jak Marks zakładał, że najpierw należy przekształcić ekonomię, siłą zdobyć władzę, a później zmienić kulturę. Nazywał to nadbudową kultury, a w tej rewizji, o której piszę, uznano, że odwrotnie. Jeśli się tego najpierw nie zmieni, to nie zmieni się stosunków ekonomicznych. Najpierw należy przekształcić nadbudowę, zmienić ludziom świadomość, postrzeganie dobra, zła, prawdy, kłamstwa, wprowadzić taki chaos pojęciowy. Jak to się uda to już ludzie sami z radością przyjmą tę rewolucję. Te zmiany ekonomiczne okazały się zabójczo skuteczną strategią, tym bardziej że tę krwawą rewolucję zastąpił tak zwany długi marsz przez instytucje. Za twórców tej strategii należy uznać włoskiego komunistę Antonio Bianchiego czy Węgry Györgiego Lukácsa. Okazało się, że to jest właśnie ta rewizja, która doprowadziła do tego, że świat zachodni tak naprawdę dzisiaj realizuje koncepcje komunistyczne – oświecił zebranych Dariusz Rozwadowski.

Przyznajemy ze wstydem, ale niezbyt dużym, że o wymienionych postaciach nie słyszeliśmy, a o pierwszym z nich trudno nawet znaleźć jakiegokolwiek informacje w Internecie. Zatrwożyliśmy się tylko widmem komunizmu. Starsze pokolenia pamiętają PRL z jego propagandą, cenzurą, zamordyzmem, brakiem wszystkiego i zarobkami w okolicach

równowartości 20 dolarów miesięcznie. To przerażające, że taka sytuacja może się powtórzyć. Najgorsze, że to zło czai się w większości międzynarodowych organizacji, o czym przekonywał autor książek, które można było kupić podczas spotkania.

– Największym przejawem tego jest to, co się stało na przestrzeni lat z Unią Europejską. To jest bardzo ciekawe, wręcz fascynujące, jak Polacy myślą cały czas tymi kategoriami, że Unia Europejska jest tym czym była Europejska Wspólnota Gospodarcza. To było oparte o tak zwaną koncepcję Europy ojczyzn, czyli to co zakładał Robert Schuman, Konrad Adenauer czy De Gasperi. W końcu lat 70. wśród polityków unijnych zwyciężyła inna koncepcja europejskiego komunizmu włoskiego komunisty Altiero Spinelliego – wyjaśnił Rozwadowski.

O Spinellim warto wspomnieć, gdyż jego komunizowanie nie było usłane różami. Za swoją działalność był więziony w latach 1927-1943 przez rząd Mussoliniego, co nie przeszkodziło Włoskiej Partii Komunistycznej wyrzucić go z jej szeregów za krytykę stalinizmu. Pod koniec wojny założył Europejski Ruch Federalistyczny propagujący koncepcję integracji europejskiej.

– W dokumentach unijnych w 2017 roku w tak zwanej białej księdze, ale też dokumentach obecnych są zmiany w traktatach. Jedynym ideowym i kluczowym dokumentem, pewnym planem zjednoczenia Europy jest Manifest z Ventotene właśnie Spinelliego. Kiedy sobie przeczytamy zapisy w tym Manifestie to zrozumiemy wszystko to, co się dzieje obecnie w Europie i u nas w Polsce. Zrozumiemy dlaczego Zielony Ład, zrozumiemy dlaczego przymusowe migracje uchodźców, zrozumiemy

dlaczego są zwijane gospodarki narodowe, dlaczego likwidowany jest przemysł, dlaczego obecnie próbuje się też zlikwidować rolnictwo. Chodzi o to, żeby stworzyć państwo federalne, które stoi na własnych nogach, dysponuje europejską armią zamiast narodowymi armiami i jest to typowy kolektywizm, typowa gospodarka centralnie planowana. Tutaj widzimy te inspiracje komunistyczne. Tak samo jak moja książka „Marksyzm w edukacji”, bardzo ważna książka na temat tej rewolucji, tej nowej rewolucji komunistycznej. Uważam że jest jedną z najważniejszych książek, bo chodzi tu o przyszłość naszych dzieci – straszyl dalej gość biblioteki, zachwalając przy okazji swoją twórczość i przechodząc do strasznych reform w edukacji, jakie planuje wprowadzić rząd.

– Trzeba sobie zdać sprawę, że nie jest to reforma typowo autorska obecnej władzy, tylko realizowanie koncepcji unijnych nazywanych Europejskim Obszarem Edukacyjnym. Jak sobie przeczytamy w źródłach co wprowadzali bolszewicy jeszcze za Lenina, bo Stalin to zmienił. Bolszewicy w edukacji po przejęciu władzy w wyniku rewolucji październikowej odwoływali się do koncepcji takiego amerykańskiego pedagoga i filozofa Johna Deweya zafascynowanego Marksem. Jego koncepcje są dzisiaj uznawane za nowatorskie, niezwykle nowoczesne i bardzo pożądane, tak że można powiedzieć że historia kołem się toczy. To jest bardzo ważny temat ten cały Europejski Obszar Edukacyjny, czym on ma być, w tej książce opisuję i zachęcam – nie ustawał w zachwalaniu swojego dzieła Dariusz Rozwadowski, po czym wyjaśnił co grozi naszym polskim niewinnym brzdącom.

– Jeżeli Polska wejdzie do

Europejskiego Obszaru Edukacyjnego to o edukacji i wychowaniu polskich dzieci będzie decydować Komisja Europejska. Polacy stracą kontrolę nad tym jakie treści będą nauczane. Na przykład obecnie sporo osób protestowało przeciwko edukacji zdrowotnej i edukacji obywatelskiej. To są te dwie nowe, które mają wejść. To, że się teraz z tego wycofano nie ma większego znaczenia, ponieważ jeżeli wejdzie Europejski Obszar Edukacyjny i Polska będzie tam wdrożona to edukacja seksualna będzie obowiązkowa. I tu nie chodzi o taką, jaka była w ramach wychowania do życia w rodzinie, ale o taką według standardów WHO. To jest niebezpieczne, ponieważ Unia Europejska na przestrzeni lat stała się zupełnie czymś innym i to w jakim kierunku ona zmierza budzi niepokój, ponieważ ona zmierza w stronę państwa totalitarnego, które chce się wtrącać w każdą dziedzinę naszego życia – ostrzegał tropiciel marksizmu, wracając do Zielonego Ładu, którego skutki mają być katastrofalne.

– To jest pewien wytrych, ponieważ w Zielonym Ładzie w dużej mierze chodzi o wyłączenie. Jeżeli zmusi się ludzi do spełnienia pewnych norm, które są niezwykle kosztowne, jak na przykład dostosowywanie domów czy mieszkań do niezwykle kosztownych wymogów unijnych, tych ludzi nie będzie na to po prostu stać, więc będą musieli sprzedać to mieszkanie i iść na jakiś wynajem, więc stracą swoją własność. To samo dotyczy samochodów spalinyowych, to ludzie stracą swoje też swoje samochody – alarmował Dariusz Rozwadowski, wytykając obecnemu, ale również wcześniejszemu rządowi brak czujności.

Z dalszej części wystąpienia gościa biblioteki słuchacze dowiedzieli się m.in., że prywatna własność ma być zniesiona, ograniczona lub rozszerzona. Ta rozszerzona, to wiadomo, dla wybranych, ale generalnie zagrożenie ma dotknąć każdego, co ma doprowadzić do zubożenia wszystkich obywateli. Prowadzący rozmowę zapytał na czym polega marsz przez instytucje, gdyż Dariusz Rozwadowski jest autorem książki „Kościół w obliczu rewolucji. Marksistowski marsz przez instytucje Kościoła katolickiego”

– Rewolucjoniści próbując zdobyć władzę, niszczyli instytucje starego systemu. Komuniści dokonujący rewizji marksizmu klasycznego dostrzegli, że to nie jest dobre i skuteczne, to znaczy

niszczenie wszystkiego od początku, bo ludzie są tak przywiązani do tradycyjnych instytucji, że odrzucają nowe, narzucone siłą. Stwierdzono, że należy te instytucje przejmować, wchodzić w nie odśrodkowo i przekształcać, a nie niszczyć.

Marszruta apologetów marksizmu podobno wiedzie przez ONZ, Unię Europejską i inne międzynarodowe organizacje, ale też przez podstawowe komórki społeczne. – Rodzina to jest związek kobiety i mężczyzny i dzieci. Jeżeli powiemy że rodziną jest związek osób tej samej płci to już zmieniamy istotę tej instytucji, nazywana jest nadal rodziną, ale jest czymś innym – tłumaczył Rozwadowski.

Organizacje, instytucje, nawet rodziny, przez które kroczy marksizm to drobiazg, w porównaniu z rozsądzaniem od środka Kościoła katolickiego. – Na przykład Kościół katolicki w Niemczech, a Kościół katolicki w Polsce to tak jakby były dwie zupełnie inne religie i to się dotyczy wielu krajów. W polskim Kościele też widzimy inne postrzegania. Na przykład przedstawicielem tego takiego nurtu modernistycznego jest łódzki kardynał Ryś. On jest przykładem tego stoicyzmu nowoczesnego w cudzysłowie – wyjaśnił gość biblioteki.

– Kościół w latach 60. otworzył się na te różne nowinki między innymi też na rewolucję seksualną i to też niestety zaowocowało tymi różnymi skandalami, które rzeczywiście mają miejsce, na nowe ideologie, między innymi na marksistowską, neomarksistowską na ideologię klimatyzmu. Komunizm w swej istocie był antyreligijny a zwłaszcza antychrześcijański, ponieważ on betonuje ten system kapitalistyczny i że bez zniszczenia chrześcijaństwa komunizm nie wygra. Stąd też takie powszechne dążenie do tej ateizacji, zmieniania systemu wartości Czyli walka z dekalogiem, z hierarchią, pewnymi zasadami. Ideologia komunistyczna doprowadziła do śmierci milionów ludzi, ponieważ ona jest stworzona przez człowieka, który był zafascynowany satanizmem i nienawidził ludzi, nienawidził narodu. Niektórzy mówią, że Marks chciał dobrze ale to potem zostało wypaczone. Kościół jest to religia, która dawała recepty jak powstrzymać rewolucję i to, że ta rewolucja komunistyczna się nie udała w okresie I wojny światowej. Bo oni wtedy uważali, że jak się uzbroi między innymi robotników to oni nie pójdą na wojnę tylko zwrócą się przeciwko kapitalistom, przeciwko staremu systemowi. Tak się nie stało, to między innymi zasługa Kościoła, ponieważ katolicka nauka społeczna zmieniła sposób traktowania ludzi przez przedsiębiorców, przez właścicieli fabryk. Oni zaczęli lepiej traktować robotników, a robotnicy jak zobaczyli że

nie są już tak wyzyskiwani, mają jeszcze godziwą zapłatę, to mogą korzystać z tego co wypracują i nie chcieli już rewolty, tylko zaczęli korzystać z życia, zaczęli te zarobione pieniądze przeznaczać na poprawę swojej pozycji społecznej i na kształcenie swoich dzieci. Ten potencjał rewolucyjny robotników został zneutralizowany – wymieniał zasługi Kościoła w walce o lepsze jutro pracowników fizycznych Dariusz Rozwadowski.

Okazało się, że marksści nie ustawiali w swoich poszukiwaniach grupy ludzi, których można omotać. W końcu padło na młodzież.

– W latach 60. zaczęły się pojawiać wszelkie grupy mniejszościowe: mniejszości seksualne, mniejszości narodowe. Również nastawiono kobiety przeciwko mężczyznom i mężczyzn przeciwko kobietom czyli feminizm. Do dzisiaj się z tym borykamy i to jest korzystne dla tej ideologii, która się karmi ciągle nierozwiązywalnym konfliktem i to jest istota tej ideologii marksistowskiej – wykorzystać jakiś konflikt, albo go stworzyć, wmawiać jednej grupie że jest ciemniejsza i budować potencjał rewolucyjny, że trzeba ich wyzwalać i zmieniać. My jesteśmy teraz na tym etapie zmian stosunków ekonomicznych, że już ta nadbudowa, ta kultura zachodu została w dużej mierze przekształcona, a teraz przychodzi kolej na zmianę, między innymi do tego ma służyć ten Zielony Ład. Żeby się ludzie nie buntowali stworzono pewną ideę, że jest zagrożenie dla planety i pod pretekstem ochrony klimatu próbuje się ludziom ograniczyć na przykład własność czy opodatkować, czy zmusić wręcz do tego co oni sobie tam wymyślili. Tak, jak w XIX wieku wielcy przemysłowcy, kapitaliści sponsorowali komunistów i ich idee, tak teraz w tej roli są wielkie korporacje które też te idee próbują zaszczać, żeby też potem zyski z tego czerpać – bezlitośnie obnażył manipulacje współczesnych wyznawców marksizmu Dariusz Rozwadowski. Wprawdzie trochę dziwnym się zdaje sponsorowanie komunistów przez kapitalistów, ale najwyraźniej niewiele wiemy.

Co my – naród możemy zrobić, żeby zatrzymać ten marsz przez instytucje, to szerzenie się marksistowskiej ideologii i wszelkie zło, jakie za tym kroczy? Wygląda na to, że powinniśmy dążyć do wystąpienia z międzynarodowych organizacji, takich jak ONZ, OBWE, OECD, a przede wszystkim z Unii Europejskiej. Wtedy w naszym pięknym kraju nad Wisłą zapanuje porządek, dobrobyt, praworządność, jak na przykład w Białorusi. Tylko tych euro, które płyną do nas wartkim strumieniem trochę żal.

Tekst i fot. (jd)

Region

Ruszyli z wiosną

Mieszkańcy gminy Brzuze, mali, średni i duzi mają możliwość korzystania z bogatej infrastruktury sportowej oraz z rywalizacji w zawodach, turniejach, meczach, a nawet olimpiadach. Wprawdzie nie tych, międzynarodowych, ale lokalnych.



W czwartek 20 marca sala gimnastyczna w Szkole Podstawowej w Radzynku stała się areną sportowych i umysłowych potyczek. Tego dnia uczniowie klas I-III ze wszystkich gminnych placówek edukacyjnych uczestniczyli w miniolimpiadzie „Ruszał z wiosną” o puchar wójta gminy Brzuze. Dzieci rywalizowały w różnych konkurencjach sportowych oraz sprawdzających ich znajomość matematyki i przyrody.

– Najważniejszym celem zawodów było promowanie ak-

tywności fizycznej wśród najmłodszych oraz kształtowanie zdrowych nawyków i postaw sportowych. Olimpiada stała się doskonałą okazją do integracji uczniów i rozwijania ich zainteresowań w duchu sportowej rywalizacji. Dzieci wykazały się ogromnym zaangażowaniem, a organizatorzy zadbałi o odpowiednią atmosferę, w której panowały zasady fair play – wyjaśnia Agnieszka Krauz z Urzędu Gminy Brzuze.

W miniolimpiadzie „Ruszał z wiosną” pierwsze miejsce zaję-

ła Szkoła Podstawowa w Radzynku, drugie – Szkoła Podstawowa w Ugoszczu, trzecie – Szkoła Podstawowa w Ostrowitem, czwarte – Szkoła Podstawowa w Trąbinie. Puchar zwycięskiej drużynie oraz dyplomy i słodycze wszystkim wręczali: wójt Jan Koprowski i dyrektorka szkoły w Radzynku Marta Kędzierska, którzy podziękowali wszystkim uczestnikom za zaangażowanie i wspaniałą postawę oraz pogratulowali zdobytych miejsc.

Tekst i fot. (jd)

Region

Krystyna Lewicka-Ritter w regionie

W piątek 13 marca Andrzej Szalkowski, dyrektor Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie zaprosił mieszkańców miasta i okolic na spotkanie z Krystyną Lewicką-Ritter, autorką książki „W Kujawsko-Pomorskiem – z Oskarem Kolbergiem pod rękę”.



Co łączy Krystynę Lewicką-Ritter z Oskarem Kolbergiem XIX wiecznym etnografem? Na pewno zainteresowanie badaniami nad tradycją, muzyką, twórczością i obrzędowością polskiej wsi.

Uczestnicy spotkania w mu-

zeum wybrali się wraz z autorką w podróż szlakiem miejsc istotnych dla dziedzictwa i kultury ludowej naszego województwa. Odwiedzili m.in. Kujawy, ziemię dobrzyńską, ziemię chełmińską, michałowską i Bory Tucholskie.

Tematem opowieści Krystyny Lewickiej-Ritter były odrębności kulturowe – sztuka, zdobnictwo, gwara, stroje, zwyczaje, obrzędy i kulinaria, jakie można znaleźć w naszym województwie. Wszystko było ilustrowane prezentacją multimedialną.

Publikacja „W Kujawsko-Pomorskiem z Oskarem Kolbergiem pod rękę” została wydana z inicjatywy przewodniczącej sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego Elżbiety Piniewskiej. Jest wynikiem cyklu reportaży Krystyny Lewickiej-Ritter zrealizowanych w naszym regionie w ramach stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

**(jd)
fot. MZD**

Mistrzyni komiksowego makijażu

SKĘPE/POWIAT/KRAJ ▶ Melania Sewlenko z Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem zajęła pierwsze miejsce w konkursie „Fantazy world makeup 2025” zorganizowanym przez Wyższą Szkołę Edukacji i Terapii w Poznaniu i Wielkopolską Szkołę Medyczną



– To dla nas duma i radość – nie kryje zadowolenia Jerzy Rzeckoński, dyrektor Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego

w Skępem. – Konkurs odbył się 21 marca w Poznaniu, uczennice wspaniale zaprezentowały się. Doceniona przez jurorów została

wysoka jakość pracy, kreatywność oraz umiejętności techniczne uczennicy klasy czwartej naszej szkoły Melanii Sewlenko, co zaowocowało zasłużonym pierwszym miejscem. Gratuluję Melanii, życzę dalszych sukcesów w świecie wizażu.

Melania Sewlenko jest uczennicą klasy czwartej skępskiego liceum o profilu kosmetycznym. W Poznaniu nie miała sobie równych i bezapelacyjnie wygrała prestiżowy konkurs „Fantazy world makeup 2025” na makijaż komiksowy w stylu pop-art.

Organizatorem zmagania dla adeptów sztuki kosmetycznej z całego kraju była Wyższa Szkoła Edukacji i Terapii w Poznaniu oraz Wielkopolska Szkoła Medyczna. I to właśnie Wyższa Szkoła Edukacji im. Kazimierzy

Milanowskiej ufundowało nagrodę w postaci bezpłatnej nauki na pierwszym roku studiów dla laureatki konkursu i 50-procentowej ulgi w opłatach za drugi rok studiów. Melania Sewlenko ma już otwarte drzwi do poznańskiej WSEiT, na koncie pierwszą nagrodę i ogromne doświadczenie.

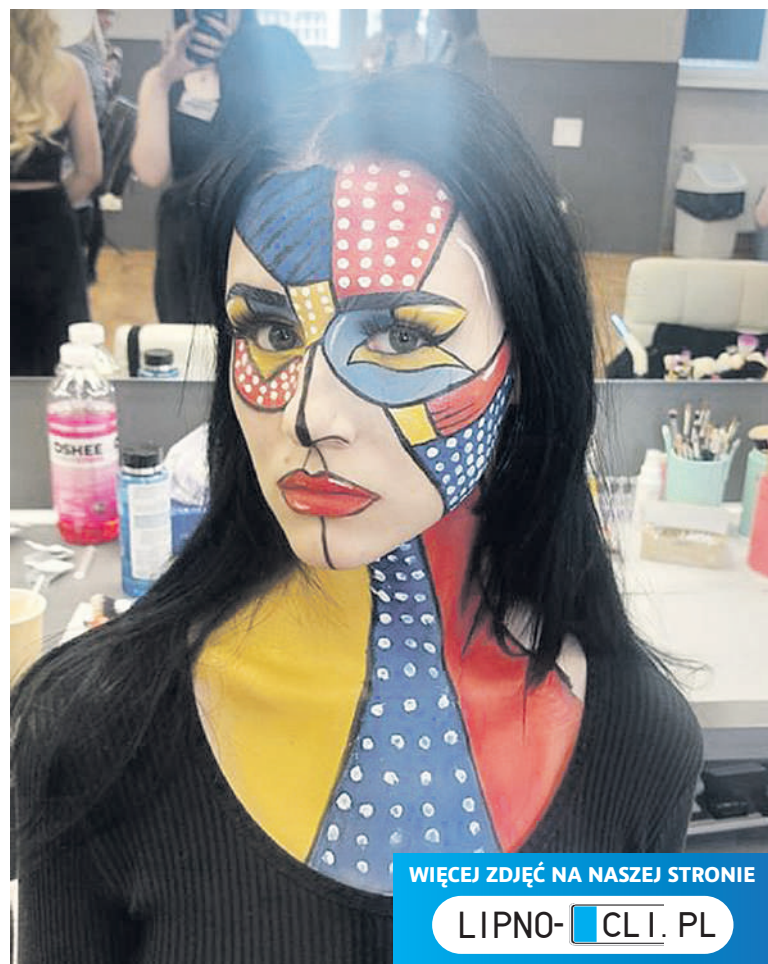
Melania Sewlenko pracowała w czasie konkursu z modelką Oliwią Czarnecką, także uczennicą klasy czwartej skępskiego liceum o profilu kosmetycznym, której wykonała wielobarwny i niezwykle makijaż komiksowy w stylu pop-art. Cenne wskazówki w trakcie procesu twórczego zapewnił mistrzyni makijażu zespół uczniowski w składzie: Kinga Kretkowska oraz Roksana Miżyńska.

Zgodnie z zadaniem konkur-

sowym Melania Sewlenko przy współpracy zgranego zespołu stworzyła stylizację odzwierciedlającą ducha pop-art. Makijaż zachwycił i przekonał komisję konkursową, pierwsza nagroda trafiła do uczennicy skępskiego Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego, dyplom za udział otrzymała szkoła. Opiekunką merytoryczną uczennicy i organizatorką udziału w poznańskim prestiżowym konkursie była nauczycielka Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem Anna Pasikowska.

To kolejny sukces uczennic liceum o profilu kosmetycznym skępskiej szkoły, o którym mamy przyjemność informować. Gratulujemy i życzymy kolejnych laurów na arenie ogólnopolskiej.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE
LIPNO-CLIP.PL



Kulturalny zawrót głowy w Golubiu-Dobrzyniu

REGION ➤ Na przełomie lutego i marca naprawdę wiele się działo w Golubskim Domu Kultury. Prezentujemy krótkie podsumowanie tego czasu oraz zachęcamy mieszkańców regionu do brania udziału w kolejnych wydarzeniach

Bal Walentynkowy

14.02.2025 w Domu Kultury odbył się Bal Walentynkowy dla najmłodszych. Poprzebierani w piękne stroje, aktywnie uczestniczyli w wielu zabawach tanecznych z użyciem między innymi chust oraz serduszek wyciętych z papieru. Dzieci integrowały się podczas tańczenia w parach, postępując według wskazówek animatora. Nie zabrakło również zabaw, w których rozwijały swoją wyobraźnię, kreatywność oraz koncentrację. Na najmłodszych czekał słodki poczęstunek. Sądząc po uśmiechach, Bal Walentynkowy był udany.



Koncert zespołu „Mygrena”

15.02.2025 odbył się koncert lokalnego zespołu „Mygrena”. Na scenie Domu Kultury wystąpili: Tomasz Zieliński, Andrzej Telej, Zbigniew Krempic, Marek Lipiński, Łukasz Kamiński oraz Mariusz Sikora. W ich wykonaniu usłyszeć można było rockowe hity z lat 80-tych i 90-tych, między innymi: „Zostawcie Titanica”, „Kryzysowa narzeczona”, „Chcemy być sobą” czy „Mniej niż zero”.

Kultura przy kawie

19.02.2025 w Domu Kultury miało miejsce kolejne spotkanie z cyklu „Kultura przy kawie”. Spotkania te dedykowane są każdej grupie wiekowej i pozwalają uczestnikom rozwijać pasję, kreatywność, wymieniać się doświadczeniami i ciekawie spędzać czas. Tym razem tematem było materiałowe rękodzieło – tulipany na Dzień Kobiet. Warsztaty odbyły się pod artystycznym okiem Moniki Skarbowskiej. Opowiedziała ona o swojej pasji i udzieliła cennych wskazówek, które pozwoliły uczestniczkom własnoręcznie wykonać materiałowe tulipany.

Zioła na warsztat

20.02.2025 miało miejsce wydarzenie „Zioła na warsztat”, które odbyło się w Domu Kultury. Warsztaty zorganizowane zostały w ramach obchodów 400. rocznicy śmierci Anny Wazówny, która pasjonowała się ziołolecnictwem i wspierała badania naukowe w zakresie botaniki oraz medycyny. Prowadzącą była Agnieszka Jędraszek – terapeuta zajęciowy, fitoterapeuta, zielarka. Opowiedziała ona między innymi o tym jak opracowane są recep-

tury zielarskie oraz jak sprawdzać właściwości ziół. Pod jej czujnym okiem uczestniczki przygotowywały mieszanek ziołową na bezsenność, używając między innymi liścia melisy, ziela marzanki, korzenia kozłka, szyszki chmielu oraz kwiatu wrzосу.

Edukacja Młode Horyzonty

26.02.2025 roku miała miejsce kolejna wizyta najmłodszych w Domu Kultury, a to za sprawą projektu edukacji filmowej dla przedszkoli i szkół „Edukacja Młode Horyzonty”. Skupia się on na seansach wartościowych i dobranych pod kątem wieku ucznia filmów. Ich tematyka jest zgodna z podstawą programową na poszczególnych etapach edukacji. W tym miesiącu dzieci uczestniczyły w projekcji takich filmów jak: „Kicia Kocia na pikniku”, „Operacja człowiek w czerni” oraz „Głowa pełna Ciebie”.

Dzień Kobiet 2025

W dniach 07-08.03.2025 na mieszkanki czekały niesamowite atrakcje z okazji Dnia Kobiet, których organizatorem był Dom Kultury i Urząd Miasta. W piątek (07.03) odbyły się warsztaty makijażu pod okiem profesjonalnej wizażystki Ilony Pytel. Opowiedziała ona o swojej pasji, a także zdradziła między innymi jak prawidłowo wykonać makijaż, jak w poprawny sposób dobrać pielęgnację do potrzeb skóry oraz jakie są najczęściej popełniane błędy makijażowe. Kolejną atrakcją była sesja fotograficzna w obiektywie Dawida Brożka, gdzie kobiety mogły stać się częścią małych dzieł sztuki. Jednocześnie miał miejsce także koncert akustyczny w wykonaniu Moniki Jankowskiej oraz

Kamila Szynekiewicz.

Usłyszeć można było między innymi „I Ciebie też bardzo” czy „Shallow”. Z kolei w sobotę (08.03) odbyły się dwa koncerty aktora musicalowego i wokalisty, znanego z ról w spektaklach Studia Buffo oraz Teatru Muzycznego „Roma” – Janka Traczyka. Atmosfera była magiczna, a publiczność chętnie zaangażowała się do wspólnego śpiewania. Miał miejsce również panel dyskusyjny „Kobiety o kobietach. Przełamać stereotypy”. Prelegentkami były: Dominika Piotrowska – burmistrzynie Golubia-Dobrzynia, Paulina Gralik – dyrektorka Domu Kultury, Agata Bartłomiejus – prezeska Fundacji Integris, Stefania Kłoss – Fundacja Nocy i Dni, Monika Kwidzyńska – przewodnicząca Rady Miasta Golubia-Dobrzynia oraz Martyna Markiewicz – przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Golubia-Dobrzynia.

Edukacja Młode Horyzonty

17.03.2025 roku miała miejsce kolejna wizyta najmłodszych w Domu Kultury, a to za sprawą projektu edukacji filmowej dla przedszkoli i szkół „Edukacja Młode Horyzonty”. Skupia się on na seansach wartościowych i dobranych pod kątem wieku ucznia filmów. Ich tematyka jest zgodna z podstawą programową na poszczególnych etapach edukacji. W tym miesiącu dzieci uczestniczyły w projekcji takich filmów jak: „Ella Bella Bingo”, „Kapitan Morten i Królowa Pająków”, „Lato, kiedy nauczyłam się latać”.

Wernisaż wystawy „Mój świat”

21.03.2025 miał miejsce wernisaż wystawy „Mój świat” Justyny



Janowskiej. Po raz kolejny można było podziwiać niesamowite prace tej artystki, które pojawiły się w Domu Kultury. Pobudzały one zmysły i wyobraźnię i wprawiły w zachwyt wszystkich odwiedzających. Wystawa jest dostępna do 21 kwietnia 2025 w holu wystawowym DK. Serdecznie zapraszamy.

Koncert akustyczny Marty Moszczyńskiej

22.03.2025 roku na scenie Domu Kultury wystąpiła Marta Moszczyńska, wokalistka o niezwykłej barwie z rockowym sznytem, która od 15 lat pracuje z Piotrem Rubikiem, występując na największych, polskich scenach muzycznych. W jej wykonaniu usłyszeć mogliśmy najpiękniejsze filmowe piosenki o miłości, takie jak: „Perhaps”, „Skyfall”, „I say a little prayer”, „Ostatni” czy „Niech mówią, że to nie jest miłość”. Atmosfera była wspaniała.

Warsztaty dla młodzieży „Coolturka”

DK zaprasza wszystkich Nastolatków na „Coolturkę” czyli spotkanie o luźnym, twórczym klimacie. – Jeżeli szukacie miejsca, gdzie możecie być sobą, rozmawiać o tym, co Was interesuje, poruszać ważne tematy, a przede wszystkim dobrze się bawić, to świetnie się składa – nasze warsztaty są dla was! Spotkanie odbędzie się 14 kwietnia 2025 roku o godz. 17:00 w Domu Kultury (pomieszczenie „Pod Tarasem”). Czekaj na Was niespodzianka – stworzymy razem coś kreatywnego i fajnego! Warsztaty są bezpłatne, ale obowiązują zapisy (tel. 566832408) – podaje Golubski Dom Kultury.

Warsztaty „Rodzinne jaja”

DK zaprasza na rodzinne warsztaty zdobienia jajek, które odbędą się 8 kwietnia 2025 roku o godz. 17:30. Koszt 30zł/rodzina. Zapisy pod numerem: 566832408. Ilość miejsc ograniczona!

Spektakl komediowy „Żona do adopcji”

DK zaprasza na spektakl komediowy „Żona do adopcji”. Odbędzie się on 11.04.2025 o godz. 19:00 w sali widowiskowej w Domu Kultury. Bilety można nabyć na stronie: biletyna.pl oraz kupbilecik.pl, a także w sekretariacie DK (płatność wyłącznie gotówką). Cena biletu wynosi 95 zł.

Koncert Andrzeja Koryckiego i Dominiki Żukowskiej

DK zaprasza na wyjątkowy koncert Andrzeja Koryckiego i Dominiki Żukowskiej, który odbędzie się 30 maja 2025 roku o godz. 18:00 w sali widowiskowej Domu Kultury. Ten niesamowity duet od lat fascynuje się repertuarem wybitnych postaci: Bułata Okudźawy oraz Włodzimierza Wysockiego, których to twórczość wyróżnia się dużą emocjonalnością oraz wymownością tekstów, które w ujmujący sposób opisują to, co w życiu często trudno wyrazić słowami... Podczas koncertów duet w polskich tłumaczeniach wyśpiewuje wiele wzruszających ballad tych artystów, takich jak: „Modlitwa”, „Niebieski balonik”, „Pieśń gruzińska”, „Trzy miłości”, „Liryczna”, „Reinkarnacja”. Koszt biletu wynosi 60zł. Informacje: 566832408.

„Wesoła Harmonia”

Zespół wokalny „Wesoła Harmonia” działa przy golubsko-dobrzyńskim Domu Kultury od ponad 23 lat. Tworzą go ludzie z pasją i wielkim sercem do muzyki. Zespół swoimi występami przez lata uświetniał uroczystości miejskie, brał udział w przeglądach oraz konkursach w całym województwie. Pasjonaci śpiewu spotykają się regularnie, w czwartki. – Jesteśmy bardzo dumni, że to właśnie w murach Domu Kultury piszecie Państwo swoją historię. Obecny skład: Zofia Zielińska, Mirosława Mikucka, Gabriela Rychter, Ewa Kołodziej-ska, Longina Przybyś, Franciszek Michalewicz, Marek Rychter, Bronisław Brytan, Radosław Czapan – podaje DK.

(ak), fot. nadesłane

HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

W kwietniu Koziorożce będą zmuszone do zmiany podejścia do obowiązków zawodowych. W pracy pojawi się większa presja, ale twoja wytrwałość pomoże ci przetrwać trudniejsze chwile. To dobry czas na realizację celów związanych z długoterminową stabilizacją finansową. W życiu osobistym warto zastanowić się nad równowagą między obowiązkami a odpoczynkiem – nie zapominaj o chwilach dla siebie.

WODNIK 20.01-18.02

Początek kwietnia może przynieść Wodnikom nowe wyzwania związane z pracą lub edukacją. Twoja zdolność do myślenia poza schematami znowu się przyda, gdyż pojawią się okazje, które wymagają nieszablonowego podejścia. W relacjach osobistych warto poświęcić więcej czasu najbliższemu, którzy mogą potrzebować twojego wsparcia. To także dobry czas na realizację pasji i kreatywnych przedsięwzięć.

RYBY 19.02-20.03

Dla Ryb początek kwietnia to czas, w którym będą mogły skoncentrować się na sprawach finansowych. Warto przemyśleć swoje wydatki i zaplanować budżet na przyszłość. Twoja intuicja, która jest silna jak nigdy, pomoże ci w podjęciu mądrych decyzji. W życiu osobistym pojawią się możliwości na wzmocnienie relacji – bądź otwarty na uczucia i staraj się nie zamykać na innych.

BARAN 21.03-20.04

W pierwszej połowie kwietnia Barany mogą poczuć przypływ energii, który skłoni je do podjęcia działań w kierunku długoterminowych celów. To doskonały moment na rozważenie swoich ambicji zawodowych. Będziesz musiał podejmować decyzje, które wpłyną na twoje życie na dłużej, ale nie martw się – intuicja cię nie zawiedzie. Pamiętaj, by nie zapominać o odpoczynku, bo zbyt duża intensywność może prowadzić do wypalenia.

BYK 21.04-21.05

Kwiecień przynosi dla Byków szansę na odzyskanie równowagi. W pracy, choć napięcie może narastać, ty będziesz w stanie znaleźć spokój i kierować sytuacją z dużą rozwagą. Zwróć uwagę na relacje z bliskimi, ponieważ w najbliższych dniach pojawią się okazje, by poprawić komunikację i zacieśnić więzi. To także dobry czas na refleksję nad finansami – warto zaplanować przyszłość.

BLIŹNIĘTA 22.05-20.06

Początek kwietnia to okres, w którym Bliźnięta mogą poczuć się bardziej otwarte na nowe doświadczenia. Twoje towarzyskie umiejętności będą na wysokim poziomie, co pozwoli ci nawiązywać interesujące znajomości. Zawodowo nadchodzą zmiany, które wpłyną na twoje plany. Zamiast opierać się tym zmianom, spróbuj wykorzystać je jako okazję do rozwoju i wzrostu. W miłości nie braknie emocji, które warto pielęgnować.

RAK 21.06-22.07

W kwietniu dla Raka nadchodzi czas intensywnych emocji i wewnętrznych przemyśleń. Będziesz szukać harmonii w swoim życiu osobistym, a także stawiać czoła wyzwaniom zawodowym. Zrób krok w stronę zmian, ale zachowaj ostrożność przy podejmowaniu decyzji. W relacjach z innymi osobami przyda się więcej cierpliwości – nie wszystko będzie szło zgodnie z planem, ale staraj się nie panikować.

LEW 23.07-22.08

Dla Lwów nadchodzi kwiecień pełen twórczej energii. Twoje pomysły mogą zaskakiwać innych, a charyzma pozwoli ci zdobywać sojuszników. Zawodowo będzie okazja, by zaprezentować swoje umiejętności, ale nie zapominaj o zachowaniu pokory. W relacjach osobistych warto zainwestować czas w bliskie osoby, bo to właśnie teraz możecie przejść na głębszy poziom porozumienia.

PANNA 23.08-22.09

Początek kwietnia przynosi Pannom czas na porządki – zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym. Zaczynasz dostrzegać, co w twoim otoczeniu wymaga zmiany. Nie bój się wyjść ze swojej strefy komfortu, ponieważ tylko wtedy pojawią się nowe możliwości. Twoje zdolności organizacyjne będą teraz na wagę złota, ale pamiętaj, by nie zaniedbywać emocjonalnych potrzeb. Czas na równowagę!

WAGA 23.09-23.10

Kwestionowanie dotychczasowych przekonań i ról społecznych może być dominującym tematem dla Wag w pierwszej części kwietnia. Kiedy wszystko wokół ciebie zacznie się zmieniać, nie bój się podjąć ryzyka i wyjść naprzeciw nowym wyzwaniom. W relacjach osobistych staraj się wyrażać swoje potrzeby wprost, a nie domyślać się, co myślą inni. To czas na dbanie o siebie, zarówno fizycznie, jak i emocjonalnie.

SKORPION 24.10-21.11

Skorpiony mogą poczuć w kwietniu intensywny wewnętrzny ruch, który skłoni je do działania. Zawodowo to czas, w którym pojawią się możliwości na poprawę sytuacji finansowej. Będziesz musiał wykazać się elastycznością i nieoczekiwaną kreatywnością, ale to cię nie przeraża. W życiu osobistym może pojawić się potrzeba wyjaśnienia pewnych spraw z bliskimi, ale szczerość i otwartość pomogą ci przejść przez trudniejsze chwile.

STRZELEC 22.11-21.12

Początek kwietnia dla Strzelców może okazać się czasem głębszej refleksji. Twoje wewnętrzne poszukiwania mogą prowadzić cię ku nowym pasjom i zainteresowaniom. Zawodowo warto rozważyć nowe ścieżki kariery lub nauki. Zamiast podążać za tłumem, postaw na swoją unikalność. W relacjach z bliskimi pojawi się przestrzeń na szczere rozmowy, które poprawią waszą więź.

PRZEPIS TYGODNIA

KREM

WANILIOWO-CZEKOLADOWY

Składniki:

Krem waniliowy:

- mleko 3,2% 375 g
- śmietanka 30% 125 g
- cukier puder 150 g
- żółtka 5 szt
- mąka pszenna 35 g
- cukier wanilinowy 32 g

Krem czekoladowy

- gorzka czekolada 400 g
- śmietanka 30% 500 ml
- cukier kryształ 5 łyżek

Sposób wykonania

Czekoladę zetrzeć na tarce na grubych oczkach. Śmietankę zagotować a następnie zalać nią czekoladę. Po 3 minutach wymieszać delikatnie aby czekolada rozpuściła się. Dodać cukier i ponownie wymieszać. Pozostawić do ostygnięcia. W tym czasie ubić śmietankę. Do ubitej śmietanki dodać partiami ostudzoną masę czekoladową i zmiksować na wolnych obrotach. W garnku zagotować mleko i śmietankę. Żółtka połączyć z cukrem i cukrem wanilinowym. Po wymieszaniu dodać przesianą mąkę i znów wymieszać. Do przygotowanej masy powoli wlewać ciepłe mleko ze śmietanką stale miksując masę na najniższych obrotach. Tak przygotowaną masę bez grudek podgrzewać na wolnym ogniu stale mieszając. Zgęstniały krem owinąć folią i pozostawić do przestudzenia. Do małych słoiczków przełożyć krem czekoladowy a na niego krem waniliowy. Udekorować miętą i startą czekoladą.



Na zdjęciu Weronika Rokoszewska, uczennica Szkoły Branżowej I Stopnia przy Zespole Szkół Nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu

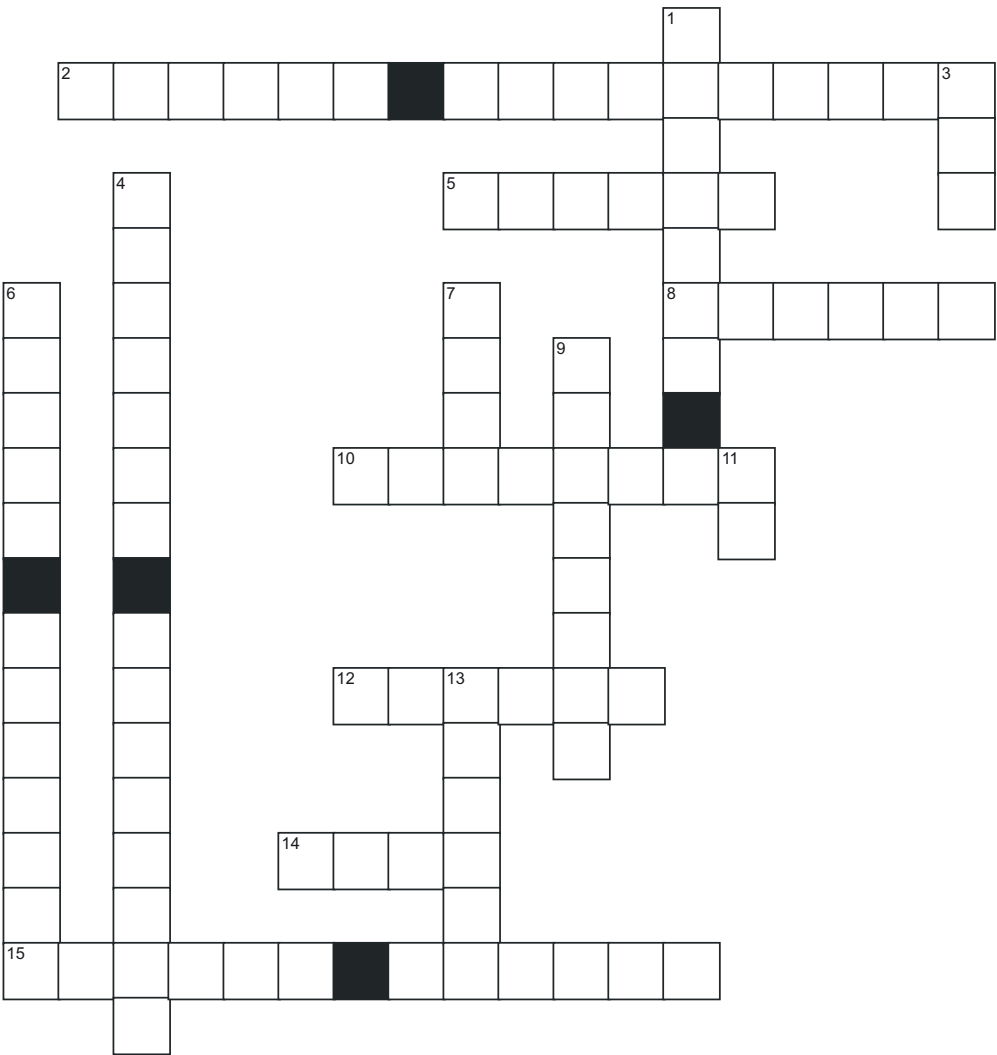
Smacznego!

SUDOKU

5	8			6	3	7	4	
							3	
4			5			9		2
	7							
1	5							7
3			7		5			
	4						7	
	6		9		7		2	4

				5	9		7	2
			4	2	1			
	2		6		7	1		
		6			8			
					6	5		3
9			1					
						7		9
								1
				7				8

Krzyżówka Panoramiczna



Pytania

Horyzontalnie

2. Kto był pierwszym prezydentem Stanów Zjednoczonych?
5. Jak nazywa się największa planeta w Układzie Słonecznym?
8. Jakie zwierzę jest symbolem Australii?
10. W którym państwie znajduje się miasto Petra, słynne z wykutych w skale budowli?
12. W jakim kraju wynaleziono piłkę nożną?
14. Nazwa najstarszego znanego starożytnego państwa Egiptu?
15. Kto wynalazł żarówkę elektryczną?

Wertykalnie

1. Jak nazywa się pierwszy polski król?
3. Nazwa najdłuższej rzeki na świecie.
4. Kto napisał powieść „Mistrz i Małgorzata”?
6. Jak nazywa się najwyższy szczyt górski na Ziemi?
7. Które zwierzę jest narodowym symbolem Kanady?
9. Jaki kraj jest największym producentem kawy na świecie?
11. Jaki jest symbol chemiczny złota?
13. Jak nazywa się najszybszy lądowy zwierzak na świecie?

Uroczystość w oborskim sanktuarium

REGION ▶ Obory – wieś położona na wzgórzu Ziemi Dobrzyńskiej, znana w Polsce z Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej z sobotnim Wieczernikiem Pokoju prowadzonym przez charyzmatycznego karmelitę o. Piotra Męczyńskiego, podczas którego pielgrzymi modlą się, przyjmują na całe życie Szkaplerz Święty



23 marca br. kustosz tegoż sanktuarium o. Piotr Słomiński zaprosił wiernych na uroczystość 80. rocznicy męczeńskiej śmierci bł. Hilarego Januszewskiego, krakowskiego karmelity, jednego ze 108 męczenników, których 13 czerwca 1999 r. Jan Paweł II beatyfikował w Warszawie podczas mszy świętej na pl. Piłsudskiego.

Jego życie rozpoczęło się 11 czerwca 1907 r. w malowniczych

Krajenkach k/Borów Tucholskich, w rodzinie o kaszubskich korzeniach. Był 10. dzieckiem Marianny i Marcina Januszewskich, biednej, ciężko pracującej rodziny, dla której oparciem był Bóg, zaszczerpiona głęboka pobożność. Paweł (późniejszy Hilary) swoją edukację rozpoczął w Gręblinie z obowiązującym językiem niemieckim, tam przyjął sakramenty pierwszej komunii świętej i bier-

mowanie. Tamtejszy wizerunek obrazu Madonny wręczającej Szkaplerz Św. Szymonowi Stock był u niego ważną przyczyną powołania do stanu kapłańskiego.

Dalsza edukacja związana była z Gimnazjum Księży Pallotynów w Sucharach koło Nakła n/Notecią, nauką prywatną w domu, Zakładem Wychowawczym dla sierot i opuszczonych chłopców Księży Michalitów w Pawlikowicach, Krakowie, studiami filozoficznymi w Międzynarodowym Kolegium Św. Alberta w Rzymie, gdzie 15 lipca 1934 r. przyjął święcenia kapłańskie. Po powrocie do Polski w 1935 roku został prefektem, wychowawcą kleryków w Seminarium OO. Karmelitów w Krakowie, wykładał również teologię dogmatyczną i historię kościoła.

O. Hilary Januszewski wspomniany był jako poważna, mało mówna osoba, z nieugiętym charakterem, ciesząca się zaufaniem. Spotkał go los więźnia zabranego przez niemieckich zbrodniarzy, po odważnej interwencji wstawienia się za braćmi karmelitami, osadzonymi przy ul. Montelupich. Późniejszego błogosławionego wywieziono do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, następnie do Dachau, w którym

w latach 1939-45 więziono 35000 Polaków, w tym ok. 2000 osób duchownych. Ojciec Hilary, nr obozowy 27648, wspierał współtowarzyszy modlitwą, skrywaną mszą św., dzielił się chlebem. Tam podjął decyzję skazania siebie na śmierć, decydując się na udzielenie pomocy w części obozu, w którym leżeli w nieludzkich warunkach życia, wyrafinowanych męczarniach, ciężką pracą, chorzy na tyfus.

Apostołował przez 21 dni. Mając zaledwie 38 lat, po 5-dniowej agonii oddał życie, aby „posiąść je na wieki w chwale” (J. P. II). Jego wyniszczone ciało zostało spalone w obozowym krematorium.

Szacunek, wdzięczną pamięć podczas 80. rocznicy śmierci bł. Hilarego w oborskiej świątyni okazano odprawioną koncelebrowaną mszą św. pod przewodnictwem O. przeora Piotra Słomińskiego, wysłuchano konferencji nt. martyrologii zakonników, sióstr zakonnych, kilku polskich parafii, wygłoszonej przez prof. Mirosława Krajewskiego, prezesa Dobrzyńskiego Towarzystwa Naukowego. Przeżyto okolicznościowy program artystyczny w wykonaniu Rypińskiego Bractwa Literackiego, działającego przy Katolickim Stowarzysze-

niu „Civitas Christiana”, oparty o poezję Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, z akcentem norwidskim oraz okolicznościowymi utworami, wierszem Laudate E. Rogowskiego, poematem o życiu bł. Hilarego Januszewskiego, skomponowanym i odśpiewanym przez Jacka Szablewskiego.

Pod tablicą O. Hilarego w świątyni delegacje władz administracyjnych, samorządowych, organizacji pozarządowych, Lipna, kilku gmin, Rypina, Brodnicy złożyły wiązanki kwiatów.

Warto nadmienić, że ojcowie karmelici w Oborach dbają o historyczną pamięć tego miejsca. Potwierdzeniem są tablice na murze klasztornej ufundowane przez DTN i KS „CCH” z inskrypcjami dot. duchowieństwa, osób świeckich. Na pobliskiej kalwarii tamtejszej nekropolii wznosi się piękny w swej architekturze Pomnik Narodowej Pamięci Ziemi Dobrzyńskiej, z wmurowaną ziemią pól bitewnych Polaków kilku kontynentów, a Krypta Pamięci O. Wincentego Kruszeńskiego zawiera także stosowną symbolikę wraz ze zdjęciami kapłanów, którzy zginęli za ojczyznę i wiarę. Pamiętajmy o nich w modlitwie.

(red)

fot. nadesłane

Region

Konkurs plastyczny dla najmłodszych

Urząd Marszałkowski wraz z Galerią i Ośrodkiem Plastycznej Twórczości Dziecka w Toruniu ogłosił nietypowy konkurs skierowany do dzieci i młodzieży.



Młodzi ludzie mają okazję wykazać się talentem i kreatywnością biorąc udział w konkursie plastycznym „Ale Teksas!”. – Jestem ciekaw waszej artystycznej interpretacji naszej współpracy

z partnerami z USA. Jestem też przekonany, że w swoich pracach spróbujecie oddać teksański duch, historię tego amerykańskiego stanu, bogactwo tej ziemi i jej kultury – zwrócić się do potencjalnych

uczestników współzawodnictwa marszałek Piotr Całbecki.

– Celem konkursu jest popularyzacja wśród dzieci i młodzieży wiedzy dotyczącej amerykańskiego stanu Teksas, jego historii i teraźniejszości oraz zachęcenie uczestników do twórczych poszukiwań elementów będących wyróżnikiem Teksasu świadczących o jego wyjątkowości, a także promocja współpracy województwa kujawsko-pomorskiego i stanu Teksas – tłumaczą ideę konkursu jego organizatorzy.

Dla ułatwienia zadania zaproponowano kilka tematów prac plastycznych: „Dallas, Houston, San Antonio...” – czyli w wielkim mieście”, „Ropa, bawełna, konie,

krowy...” – czyli teksańskie bogactwa”, „Jak zdobywano Dziki Zachód...” – czyli trochę historii”, „Rodeo, futbol, barbecue...” – czyli teksańskie rozrywki”. Mile widziane są własne pomysły w oparciu o główne hasło konkursu.

W zmaganiach mogą wziąć udział dzieci i młodzież w wieku od 6 do 18 lat z przedszkoli, szkół podstawowych i średnich, placówek kulturalno-oświatowych oraz prywatnych pracowni plastycznych województwa kujawsko-pomorskiego. Prace będą oceniane w czterech grupach wiekowych: 6-8 lat, 9-12 lat, 13-15 lat i 16-18 lat.

Uczestnicy mogą wykonać swoje dzieła w dowolnej tech-

nice. Może to być np. rysunek, akwarela, gwasz, grafika. Prace nie powinny przekraczać formatu A2. Prace należy przesać do 30 kwietnia do Galerii i Ośrodka Plastycznej Twórczości Dziecka, Rynek Nowomiejski w Toruniu z dopiskiem „Ale Teksas!”. Laureaci konkursu zostaną ogłoszeni w połowie czerwca. Przyznanych będzie 12 nagród głównych oraz 12 wyróżnień w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Regulamin i dokumenty do pobrania są dostępne na stronie: <https://kujawsko-pomorskie.pl/aktualnosci/ale-teksas-zapraszamy-do-konkursu-plastycznego/?idU=1>.

Tekst i fot. (jd)

DOBRZE TO WIEDZIEĆ



Rada Ministrów za podniesieniem zasiłku pogrzebowego

Pożegnanie bliskiej osoby to trudne doświadczenie, ale też dotkliwy wydatek. Koszty pogrzebu w ostatnich latach znacznie wzrosły, w przeciwieństwie do pomocy ze strony państwa. To się wkrótce zmieni. Rada Ministrów przyjęła we wtorek projekt Ministerstwa Pracy podnoszący wysokość zasiłku pogrzebowego z 4 tys. zł do 7 tys. zł.



Zasiłek celowy na pokrycie kosztów pogrzebu

Co więcej, projekt wprowadza możliwość przyznania zasiłku celowego na pokrycie kosztów pogrzebu. Zasiłek będzie przyznawany niezależnie od dochodu i będzie mógł być przyznany osobie, która pokryła koszty pogrzebu: jeśli po zmarłym nie przysługuje zasiłek pogrzebowy; jeśli osoba, która pokryła koszty pogrzebu jest uprawniona do zasiłku pogrzebowego i poniosła w związku z pogrzebem nadzwyczajne, trudne do przewidzenia koszty (m.in. transport zwłok z zagranicy). Dzisiaj zasiłek celowy z pomocy społecznej jest przyznawany przez gminy w celu zaspokojenia niezbędnej potrzeby bytowej, a także w przypadku poniesienia strat w wyniku zdarzenia losowego.



Trzykrotnie większy budżet programu

Maksymalna kwota dofinansowania na przebudowę lub doposażenie placu zabaw wyniosła maksymalnie 300 tys. zł na instytucję opieki. Dlaczego to ważne? Jeżeli gmina prowadzi więcej niż jeden żłobek czy klub dziecięcy z przynależącym do nich placem zabaw, mogła złożyć wniosek dla każdej takiej instytucji. Co ważne, wkład własny nie był wymagany. Program cieszył się tak dużym zainteresowaniem, że zdecydowaliśmy o zwiększeniu jego budżetu z pierwotnych 60 mln zł do 195 mln zł. Program finansowany jest ze środków Funduszu Pracy.



Wielu nie stać na pogrzeb

Dla wielu osób, szczególnie starszych, pokrycie kosztów pogrzebu bliskiej osoby to ogromny wydatek. W efekcie do bolesnego doświadczenia straty dochodzą kolejne obawy i stres o finanse. Koszty z roku na rok rosną, a kwota zasiłku pogrzebowego nie zmieniała się od 2011 roku. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zdecydowało się działać, a we wtorek 25 marca br. Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw. Zakłada on podwyższenie wysokości zasiłku pogrzebowego z kwoty 4 tys. zł do kwoty 7 tys. zł (o 75 proc.). To nie wszystko. Przygotowany w MRPiPS projekt zakłada dodatkowo waloryzację zasiłku pogrzebowego. Na jakich zasadach? Kwota zasiłku pogrzebowego będzie podwyższana o wskaźnik wzrostu cen i usług konsumpcyjnych, jeśli inflacja w danym roku przekroczy 5 proc.



Kasa na place zabaw

Nawet 300 tys. zł mogły uzyskać żłobki i kluby dziecięce na przebudowę lub doposażenie placu zabaw w ramach programu Aktywne Place Zabaw 2025. Poznaliśmy już wyniki naboru – to blisko 175 mln zł dla niemal 700 instytucji w całej Polsce. Zabawa pełni ważną rolę w procesie rozwoju małych dzieci. Świeże powietrze i kontakt z innymi sprzyjają kreatywności, nawiązywaniu relacji i odkrywaniu świata, choćby najbliższej jego części. Dlatego tak ważne jest, by place zabaw przy żłobkach i klubach dziecięcych odpowiadały na potrzeby rozwojowe maluchów i zapewniały im kontakt z naturą. Właśnie dlatego uruchomiono program Aktywne Place Zabaw, dzięki któremu gminy prowadzące instytucje opieki nad maluchami mogły ubiegać się o dofinansowanie przebudowy istniejących placów zabaw lub ich doposażenie.



Niemal 700 żłobków z nowymi placami zabaw

Nabór wniosków został uruchomiony 23 grudnia 2024 roku i zakończył się 4 lutego 2025 roku. Gminy złożyły wnioski na przebudowę lub doposażenie placów zabaw przy 774 instytucjach opieki. Ostatecznie dofinansowanie w kwocie 174 296 411,01 zł zostało przyznane na przebudowę lub doposażenie placów zabaw przy 696 instytucjach opieki. Prace mają być wykonane jeszcze w tym roku.

▶ 3 kwietnia 1968 – Premiera filmu „2001: Odyseja kosmiczna” w reżyserii Stanleya Kubricka 1973 – Przeprowadzenie pierwszej rozmowy telefonicznej za pomocą telefonu komórkowego przez Martina Coopera z Motoroli 2014 – Ogłoszenie terminu wyborów prezydenckich na Ukrainie na 25 maja ▶ 4 kwietnia 1961 – Pierwszy lot człowieka w kosmos – Jurij Gagarin na pokładzie statku Wostok 1 1999 – Rozpoczęcie interwencji wojskowej NATO w Jugosławii w odpowiedzi na konflikt w Kosowie 2016 – Zakończenie papieskiej pielgrzymki papieża Franciszka do Grecji i Turcji ▶ 5 kwietnia 1920 – Bitwa pod Komarowem, decydujące starcie wojny polsko-bolszewickiej 1992 – Podpisanie układu o przyjaźni i współpracy między Polską a Niemcami 1994 – Początek ludobójstwa w Rwandzie, trwającego do lipca tego samego roku ▶ 6 kwietnia 1917 – Stany Zjednoczone przystępują do I wojny światowej po wypowiedzeniu wojny Niemcom 1994 – Zamach na prezydenta Rwandy, Juvénala Habyarimany, który stał się pretekstem do rozpoczęcia ludobójstwa 2012 – Katastrofa smoleńska: Rosyjscy prokuratorzy ogłosili zakończenie śledztwa w sprawie tragedii ▶ 7 kwietnia 1948 – Utworzenie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) 1994 – Powstanie Rady Polityki Pieniężnej w Polsce 2007 – Premiery filmu „300” w reżyserii Zacka Snydera, który stał się międzynarodowym hitem ▶ 8 kwietnia 1966 – Zawarcie układu o współpracy między Polską a ZSRR 1994 – Początek ludobójstwa w Rwandzie, w wyniku zamachów na ludność Tutsi 2013 – Pierwsza pielgrzymka papieża Franciszka do Ziemi Świętej ▶ 9 kwietnia 1940 – Zbrodnia katyńska: masowa egzekucja polskich oficerów przez NKWD 1959 – Premiera pierwszego amerykańskiego satelity „Explorer 6” 1995 – Odnowienie stosunków dyplomatycznych między Polską a Węgrami Źródło: wikipedia.org	▶ 10 kwietnia 1941 – Niemieckie wojska zajmują Belgię w trakcie II wojny światowej 1970 – Rozpad zespołu The Beatles, ogłoszenie przez Paula McCartneya decyzji o odejściu z grupy 2010 – Katastrofa smoleńska: w wyniku wypadku samolotu Tu-154 w Rosji, zginęło 96 osób, w tym prezydent Lech Kaczyński ▶ 11 kwietnia 1961 – Rozpoczęcie procesu Adolfa Eichmanna, głównego zbrodniarza wojennego III Rzeszy 1973 – Podpisanie porozumienia o ograniczeniu broni jądrowej między USA a ZSRR 1999 – Wybory do Parlamentu Europejskiego w Polsce ▶ 12 kwietnia 1961 – Pierwszy lot człowieka w kosmos – Jurij Gagarin na pokładzie statku Wostok 1 1981 – Premiera pierwszego filmu „Indiana Jones: Poszukiwacze zaginionej arki” 2010 – Prezentacja nowego systemu operacyjnego Windows 7 w Polsce ▶ 13 kwietnia 1943 – Wybuch powstania w warszawskim getcie 1964 – Powstanie słynnego albumu „The Beatles” 1990 – Koniec zimnej wojny w wyniku podpisania traktatu w Polsce ▶ 14 kwietnia 1945 – Wypowiedzenie wojny III Rzeszy przez Jugosławię 1956 – Premiera albumu „Elvis Presley” 2007 – Dzień Wielkiej Wyprawy z startem do kolonizacji Marsa ▶ 15 kwietnia 1912 – Zatonięcie statku Titanic na Oceanie Atlantyckim, w wyniku którego zginęło ponad 1500 osób 1970 – Premiera filmu „Kaczor Donald” 2014 – Zestrzelenie samolotu Malaysia Airlines nad Ukrainą, podczas wojny w Donbasie ▶ 16 kwietnia 1917 – Wybuch rewolucji lutowej w Rosji i obalenie caratu 1963 – Martin Luther King Jr. publikuje „List z więzienia w Birminghamu” 1988 – Polscy piłkarze wygrali z Turcją 4:1 w eliminacjach Mistrzostw Świata Źródło: wikipedia.org
---	--

Wiosnę powitali po rycersku

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ W Zespole Szkół im. ZMW w Dobrzyniu nad Wisłą pierwszy dzień wiosny był niezwykle atrakcyjny



Odbyły się rozgrywki międzyklasowe w piłkę siatkową, zorganizowane przez Annę Ziolkowską i Przemysław Kosowski. Pierwsze miejsce zdobyli uczniowie z klasy III Technikum żywienia i usług gastronomicznych oraz weterynarii, II miejsce uczniowie z klasy V TŻiUG oraz rolniczego i III miejsce uczniowie z klasy II TŻiUG. Puchar dla najlepszego zawodnika otrzymał Damian Orzechowski z klasy II Technikum weterynarii.

Kolejną atrakcją były pokazy

walk średniowiecznych zaprezentowane przez Kujawsko-Dobrzyńskie Bractwo Kuszy i Miecza. Przybliżyli oni uczniom kulturę rycerską oraz warsztaty rzemieślnicze wybijania monet. Ogromnym zainteresowaniem wśród młodzieży cieszyła się możliwość strzelania z łuku. Była to z pewnością ciekawa lekcja historii, która ukazała im czasy średniowiecza. Uczniowie mieli możliwość zapoznania się z dawnymi obyczajami, kulturą rycerską i tradycjami tamtej

epoki. Wszyscy mogli podziwiać liczne rekwizyty, wierne repliki historycznych strojów, zbroi i oręża, a niektórzy z chętnych mogli je nawet przymierzyć i wcielić się w postaci średniowiecznych rycerzy i giermków.

– Lekcja historii prowadzona w sposób tak barwny i żartobliwy na pewno przyczyni się do zainteresowania uczniów epoką średniowiecza. Główną ideą tego typu inscenizacji historycznych jest edukacja poprzez zabawę, tak aby uczniowie mieli

okazję zapoznać się z wybranymi wydarzeniami z przeszłości oraz z pewnymi aspektami życia w średniowiecznej Polsce i Europie. Wszystkie wykorzystane w pokazie stroje, zbroje oraz broń były starannie wykonanymi replikami z tamtych czasów. Atutem była przystępna i niezwykle zabawna forma przekazywania wiedzy. W trakcie inscenizacji pojawiały się takie zagadnienia jak: etos rycerski, turnieje rycerskie, wyprawy krzyżowe, Krzyżacy oraz bitwa

pod Grunwaldem – relacjonują nauczyciele ZS w Dobrzyniu nad Wisłą.

Przedstawicielom Kujawsko-Dobrzyńskiego Bractwa Miecza i Kuszy z Ośrodka Edukacji Historycznej „Gród Gawra” z Nasiegniewa udało się zachęcić młodzież do aktywnego uczestnictwa w pokazie, przebrania się w kostiumy z epoki i wystąpienia razem z nimi.

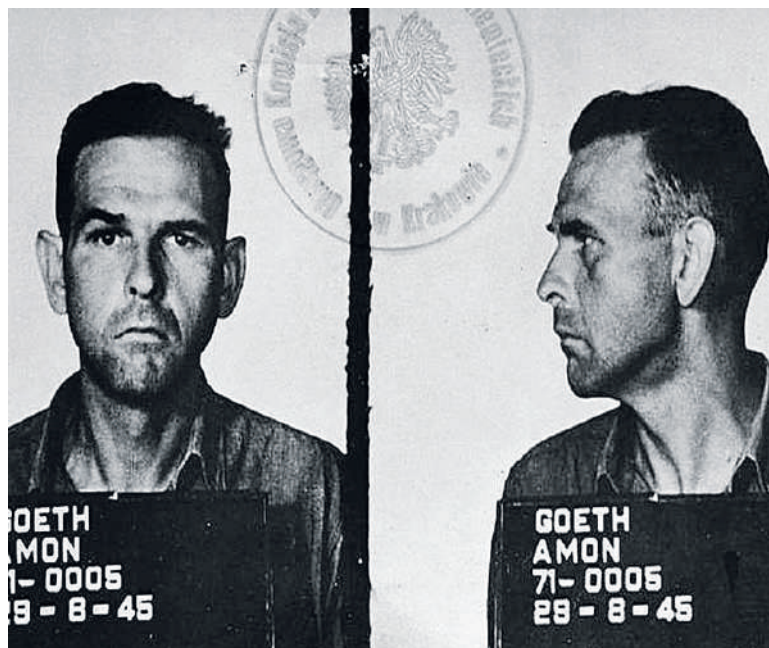
(ak)

fot. nadesłane



Proces potwora

XX WIEK ▶ W 1946 roku cały Kraków żył sprawą Amona Gotha – sadystycznego dowódcy obozu w Płaszowie, który miał na sumieniu tysiące ludzkich istnień



Amon Goth był postawnym mężczyzną, mierzącym ok. 2 metrów, ważącym 120 kg. Jego ruchy były ociężałe. Był z pochodzenia wiedeńczykiem, a zawodu wydawcą i literatem. Oprócz stosowania okrutnych metod zarządzania obozem zajmował się także gromadzeniem własnego majątku. Na własną rękę konfiskował majątki Żydów z dystryktu krakowskiego. Jakby tego było mało, zajmował się także sprzedażą przydziałów żywnościowych osadzonych w obozach. W swojej willi gromadził obrazy znanych mistrzów malarstwa, biżuterię i cenne tkaniny. O ile w obozie ludzie głodowali, o tyle obok willi Goth dobrze karmił swoje psy. Miał ich ok. 150. Czworonóżnym ulubieńcem Gotha był pies Rolf. Psy były trenowane do szczucia więźniów.

Codziennością Gotha było chodzenie po obozie i torturo-

wanie oraz zabijanie więźniów z byle powodu. Czasem była to zbyt wolna praca, czasem wygląd osadzonego, a czasem bez powodu. Goth był uzależniony od morfiny. Zastrzyki dawał mu jeden z osadzonych, przed wojną lekarz. Nie stronił od alkoholu, przy czym pił tylko najdroższe trunki. Podczas takich libacji Goth okazywał się bardzo szczodry i obdarowywał gości upominkami wcześniej zrabowanymi od osadzonych. Umiał także przekupywać wysoko postawionych nazistów, by zachować swoją pozycję. Jednemu z nich zbudował nawet willę w Zakopanem. Umiał również świetnie grać przed władzami. Gdy specjalna komisja wizytowała obóz w Płaszowie, wcześniej odbyło się generalne sprzątnięcie. W warsztatach obozowych odstawiono przed komisją scenki z intensywnych prac, co było zupełną fikcją. Do-

datkowo obdarowywał członków komisji brylantami, a ci pisali piękne raporty, wychwalające obóz w Płaszowie.

Jednym z podwładnych Amona Gotha w obozie był Leonard John. Wyglądał komicznie, posiadając duży brzuch, krótkie nogi i bardzo wysoki, kobiecy głos. Wygląd mógł zmylić, ponieważ był to wyjątkowo wyśadyista. Podczas procesów Amona Gotha jeden ze świadków opisywał jak John wyselekcjonował 50 osób na śmierć. Byli wśród nich rodzice pewnej kobiety. Ta pobięła do Johna, błagając go o uratowanie rodziców. Leonard John miał powiedzieć, by kobieta udała się do drugiego oficera, a on uwolni rodziców. Uradowana kobieta podeszła do oficera, a John nakazał mu strzelić kobiecie w tył głowy.

W historii jest także wątek lokalny. Jednym z oficerów obozowych był pochodzący z Torunia Edmund Zdrojewski. Wykonał kilkaset egzekucji. Jedną z nich dotknęła go mocno, ponieważ Amon Goth dowiedział się o romansie Zdrojewskiego z pewną piękną Żydówką. Nakazał więc swojemu podopiecznemu zabicie jej. Zdrojewski wykonał wyrok. Jeszcze przed zakończeniem wojny działalność Gotha wzbudziła podejrzenia. Zaczęto sprawdzać jego majątek i aresztowano, chociaż na krótko. Później został złapany przez Amerykanów i odesłany do Polski, a następnie powieszony.

(pw)

XX wiek

Zima z Chaussonami

Początek 1954 roku był trudny dla wciąż raczkującej komunikacji autobusowej w naszym regionie. Jakimi autobusami jeżdżono wówczas w Lipnie, Rypinie czy Dobrzyniu? Nie były to jeszcze autosany.



Trasy wokół Lipna obsługiwał wówczas PKS we Włocławku. Zakład posiadał autobusy marek Fiat, Praga, ale trzon floty stanowiły pojazdy francuskiej marki Chausson. Był to autobusy nie do zajechania. Istniała nawet trasa Paryż – Bombaj, którą obsługiwały właśnie one. W styczniu 1954 roku dziennikarze towarzyszyli na pokładzie autobusu Chausson na trasie Lipno-Rypin kierowcy Marianowi Grygielowi i konduktorze Urszuli Piaseckiej.

Była to przeprawa przez potężne zasy, które paraliżowały wówczas region. W przebijaniu się przez śnieg musieli pomagać pasażerowie. „Szybka ocena sytuacji, krótka decyzja i obsługa „Chaussona” wraz z pasażerami bierze się do rozgarniania

śniegu. Mróz szczypie w uszy, ręce grabieją, ale śnieżna góra niknie w oczach. Jeszcze nieco wysiłku i autobus rusza, by za chwilę znów natrafić na białą ścianę nie do przebycia. Znów walka ze śniegiem i znów zwycięstwo” – czytamy w Ilustrowanym Kurierze Polskim.

Zima 1954 roku była bardzo dokuczliwa. Załogi otrzymywały dodatkowe kożuchy i ciepłe filcowe buty. Niektóre załogi nocowały unieruchomione w trasie. Niestety niezawodne Chaussony przestały istnieć w 1970 roku, gdy Francuzi zamknęli ich produkcję. Zanim to nastąpiło, inżynierowie tej firmy wzięli udział w pomocy Polakom przy konstruowaniu kłowej konstrukcji Stara 28.

(pw)

XX wiek

Zabrakło zgody

W 1909 roku pojawiły się ambitne plany budowy kolei wąskotorowej łączącej zabór pruski z powiatem lipnowskim. Tory miały być położone także w Świętosławiu, Wielgiem czy Zbójnie i bieć aż do cukrowni w Ostrowitem.

Pierwsze podejście do budowy kolejki wąskotorowej miało miejsce w 1907 roku. Dwaj obywatele – Antoni Borzewski z Ugoszcza oraz Roman Gorecki z Obrowa uzyskali koncesję na przeprowadzenie kolejki. Wspólnicy mieli nadzieję znaleźć pieniądze wśród okolicznych ziemian. Liczyli, że kolejka polepszy komunikację z zabor-

niemieckim i stanie się okazją do sprzedaży płodów rolnych. Przeliczyli się. Pierwsze podejście do budowy kolejki zakończyło się na kilku zebraniach. Zakończył się ogólną kłótnią i niezgodą, a temat upadł na dwa lata.

W 1909 roku ci sami panowie postanowili poszukać pieniędzy za granicą. Z pomocą przyszła berlińska firma „Deutschland”.

Zajmowała się budową kolejek wąskotorowych służących np. wielkim fabrykom czy cukrowniom. Na miejscu budowy zaczęli działać nawet inżynierowie, na czele których stał niejaki Uhfelder. Koszt budowy wąskotorówki był wielki, sięgał półtora miliona rubli. Więcej niż połowę zapewniali Niemcy. Materiały do budowy, z wyjątkiem wagonów i

parowozów, miały pochodzić z zaboru rosyjskiego.

Kolejka miała ciągnąć się od Drwęcy w okolicach Lubicza przez Dobrzejewice, Steklin, Wolę, Kikół, Złotopole aż do Lipna. Jednocześnie w Obrowie tory miały rozgałęziać się na Łążyn, Zembowo, Świętosław, Mazowsze, Kijaszkowo, Wielgie, Zbójno aż do Ostrowitego i Ugoszcza. Jeszcze w 1910 roku w Lipnie odbyło się posiedzenie ziemian z okolicy w celu rozważenia spraw związanych z budową kolejki. O budowę miały ubiegać się trzy firmy – jedna z Belgii, druga z Niemiec i warszawska fabryka „Parowóz”. 150 tysięcy rubli na budowę mieli zebrać ziemianie.

Następne 150 tysięcy miała

wyłożyć cukrownia w Ostrowitem. Miała jednak swój warunek. Ziemianie mieli zadeklarować, że przez następne 10 lat będą uprawiać przynajmniej 400 morgów buraków wyłącznie na potrzeby cukrowni. Tu sprawa zaczęła się komplikować. Ziemianie i rolnicy nie chcieli przywiązywać się wyłącznie do cukrowni w Ostrowitem. Ostatecznie do porozumienia nie doszło, a na kolejki wąskotorowe trzeba było poczekać kilka lat. W 1916 roku tory ułożono na trasie z Lubicza do Lipna. Cukrownia Ostrowite również postarała się o własną wąskotorówkę, ale już na innej trasie.

(pw)

Historia poczty

XVI WIEK ♦ Poczta Polska jest jedną z najstarszych tego typu instytucji w Europie. Za początek państwowej poczty uznaje się rok 1558, kiedy król Zygmunt II August wydał pozwolenie na prowadzenie usług tego typu Włochowi Prosperowi Prowanie. Jednak już we wczesnym średniowieczu na terenie Polski istniały przewozy korespondencji królewskiej i książęcej



Początki funkcjonowania zorganizowanych usług pocztowych na terenie Polski związane są z tworzeniem się ośrodków władzy książęcej oraz królewskiej. Piastowscy władcy wysyłali oraz otrzymywali informacje dzięki systemowi posług komunikacyjnych zwanych podwodami. Zobowiązywało ono lokalnych przedstawicieli władzy do utrzymywania specjalnych pomieszczeń oraz dostarczanie koni dla przewożących informacje posłańców.

Wprowadzenie prawa podwodów w średniowiecznej Polsce przypisuje się Bolesławowi Chrobremu, który utworzył rozbudowaną sieć komunikacyjną, niezbędną do funkcjonowania administracji państwowej. Być może system ten wywodził się z wcześniejszych praw zwyczajowych, jednak pierwsze zapisane informacje na temat występowania tego prawa na ziemiach polskich znajdują się w łacińskich dokumentach wystawianych przez władców polskich oraz zawarte zostały w powstałym na przełomie XIII i XIV wieku „Najstarszym Zwodzie Prawa Polskiego” zwanym również „Księgą elbląską”. Regulował on zasady przesyłania korespondencji pomiędzy władcami, obsługi poselstwa przez wsie, przewozu rzeczy oraz odpowiedzialności za powierzone mienie.

Do rozwoju i upowszechnienia się w Polsce organizacji pocztowej przyczyniły się rozwój handlu oraz poczta kupiecka, która swoją genezę wywodziła z potrzeby komunikowania się kupców w sprawach handlo-

wych. Kupcy ci pochodzili z Niemiec, a później także z Włoch, z tymi zatem krajami utrzymywano najbardziej ożywione kontakty. W XIV i XV wieku Kraków kontaktował się z niemieckimi miastami za pośrednictwem posłańców, wynagradzanych przez kupieckie konfraternie. Najlepiej urządzonego tego rodzaju pocztę kupiecką posiadali Fuggerowie, którzy pod koniec XV w. założyli swoje faktorie w Krakowie. Pierwotnie służyły one do handlu miedzią, z czasem jednak zaczęły załatwiać również operacje finansowe.

Poczta Fuggerów wykorzystywana była początkowo jedynie do podtrzymywania łączności między tymi faktoriomis a biurem centralnym w Augsburgu. W późniejszych latach z usług tej poczty korzystali król Zygmunt I Stary, królowa Bona i podkanclerzy Piotr Tomicki. Drugą – obok fuggerowskiej – poważną pocztą kupiecką była poczta Seweryna Bonera. Dom bankowy Bonera utrzymywał stałych agentów, którzy pośredniczyli w przesyłaniu korespondencji osób prywatnych. Seweryn Boner w porozumieniu z pocztą rodziny Thurn-Taxis usiłował zaprowadzić w Krakowie pocztę regularną, co udało się mu na małą skalę, ale po jego śmierci przedsięwzięcie to upadło. Do powstania stałej polskiej poczty przyczyniła się śmierć królowej Bony w 1557 roku, gdyż król Zygmunt II August w celu wyegzekwowania spadku musiał utrzymywać stałą i regularną korespondencję z Włochami.

Jedna z najstarszych poczt w Europie

18 października 1558 roku monarcha udzielił przywileju na urządzenie i kierowanie pocztą Włochowi Prosperowi Prowanie. Z poczty tej, kursującej z Krakowa do Wenecji, mogły również korzystać osoby prywatne, mimo że koszty jej utrzymania ponosił król. Prowana szybko jednak wszedł w konflikt z rodziną Thurn-Taxis, która kontrolowała połączenia pocztowe w Austrii, na Węgrzech i we Włoszech. Doprowadziło to do cofnięcia po czterech latach nadanego Prowanie przywileju. W lipcu 1562 roku król zawarł nowy układ z Krzysztofem Taxisem, dyrektorem naczelnym poczty cesarskiej w Wiedniu, na mocy którego objął on wszystkie poczty w Polsce, tworząc jednolitą instytucję pod nazwą Poczta Polska, czyli Królewska. W jej skład wchodziła poczta włoska (Kraków-Wiedeń-Wenecja) i poczta litewska (Kraków-Warszawa-Wilno). Posłaniec pocztowy wyjeżdżał z Krakowa w każdą niedzielę rano, do Wiednia przybywał w środę, a następnie wyjeżdżał do Wenecji, gdzie przybywał po siedmiu dniach podróży. Na Litwę kurier udawał się w środę każdego tygodnia, by po tygodniowej jeździe pojawić się w Wilnie. Tak więc list z Krakowa do Wenecji „szedł” 10 dni, a z Krakowa do Wilna – dni 7. Opłata pocztowa wynosiła 3 grosze od 1 łuta wagi przesyłki prywatnej. Przesyłki króla i dworu były zwolnione od opłaty, ale monarcha wypłacał roczną subwencję na rzecz poczty w wysokości 1500 talarów (1200 na pocztę włoską, 300 na litewską). Kwotę tę pobierano w czterech ratach z cła kra-



kowskiego. Cały dochód z poczty otrzymywał jej dyrektor, który w zamian musiał troszczyć się o jej utrzymanie i zaopatrzenie.

Chociaż poczta polska pod zarządem nowego dyrektora zyskała rozległe i dobre połączenia zagraniczne, to jednak w wyniku rozmaitych intryg już po dwóch latach umowa z Taxisem została rozwiązana. Nowym dyrektorem poczty został Włoch Piotr Maffon, mieszkanin krakowski, który 9 stycznia 1564 roku otrzymał odpowiedni przywilej na prowadzenie poczty w okresie pięciu lat. W okresie tym zaznaczył się wyraźny regres tej instytucji, m.in. zabrakło stałego połączenia z Wenecją. W związku z tym kontrakt z Maffonem został rozwiązany przed terminem, a o kierownictwo poczty zaczął ubiegać się Sebastian Montelupi, jeden z najbogatszych mieszczan krakowskich. Z chwilą objęcia poczty zwanej „królewską” przez Sebastiana Montelupiego zakończył się jej początkowy okres rozwoju.

Królewska poczta Montelupiego zobowiązana była dostarczać królowi przesyłki co tydzień, gdy władca przebywał w dowolnym miejscu w Koronie lub co trzy tygodnie, gdy przebywał na Litwie. Trasa do Wenecji obsługiwana była co 15 dni, a do Wilna co 17 dni. Za swoje usługi Montelupi otrzymywał rocznie 1300 talarów oraz korzystał z opłat za prywatne przesyłki. Do jego dyspozycji stały też podwozy królewskie. W 1578 roku Stefan Batory, król Polski, ustanowił pierwszego polskiego mówcę pocztowego. System pocztowy został rozwinęty, co pomogło w lepszym zarządza-

niu korespondencją królewską i urzędową.

W okresie rozbiorów Polska była pod zaborami rosyjskim, pruskim i austriackim. Każdy z zaborców miał swój system pocztowy, co utrudniało komunikację wewnętrzną i z zagranicą. W okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego Poczta Polska zaczęła rozwijać się bardziej dynamicznie. W 1829 roku wydano pierwszą polską markę pocztową.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku Poczta Polska stała się znów państwowym przedsiębiorstwem. Powstał pierwszy pełnoprawny urząd pocztowy. W okresie międzywojennym Poczta Polska intensywnie rozwijała swoją sieć usług pocztowych, telegraficznych i telefonicznych. Wprowadzono wiele nowoczesnych udogodnień, takich jak dostawa listów i paczek za pośrednictwem samolotów.

Po II wojnie światowej Poczta Polska stała się państwowym przedsiębiorstwem i była silnie scentralizowana. Przyjęto nowe technologie, w tym automatyzację i teleksy. Rozwinięto również sieć przesyłek i filii pocztowych.

Upadek komunizmu spowodował restrukturyzację Poczty Polskiej, a rynek usług pocztowych został otwarty na konkurencję. Poczta Polska nadal rozwija swoją działalność, oferując szeroki zakres usług, w tym kurierów, bankowość oraz inne usługi logistyczne.

**Opr. (Szyw), fot. (Szyw)
i Narodowy Instytut
Dziedzictwa**



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Budowlane Remonty

Remonty malowanie gładzie, ocieplanie, regipsy itp... tel. 885-810-599

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Czarne najlepsze w powiecie

PIŁKA RĘCZNA ▶ Uczniowie Szkoły Podstawowej w Czarnem zostali mistrzami powiatu lipnowskiego w piłce ręcznej, aż w trzech kategoriach wiekowych



Młodzież z Czarne nie miała sobie równych w kategoriach: dziewczęta z klas 4-6 Igrzyska Dzieci – Tłuchowo; chłopcy z klas 4-6 Igrzyska Dzieci – Tłuchowo;

chłopcy z klas 7-8 Igrzyska Młodzieży Szkolnej – Skępe. Drużyny chłopców obroniły tytuły mistrzów powiatu z zeszłego roku. Wszystkie trzy drużyny otrzyma-

ły awans do ćwierćfinału wojewódzkiego.

– To wielka radość dla naszej społeczności szkolnej. Uczniowie biorący udział w turniejach szkol-

nych na co dzień trenują w klubie SKF Handball Team Czarne – informuje opiekun młodych sportowców Krzysztof Fydryszewski. Uczniów do rozgrywek przy-

gotował nauczyciel wychowania fizycznego i trener Krzysztof Fydryszewski.

(ak)

fot. nadesłane



Piłka nożna

Zdobyły 6 medali

Ruszyła runda wiosenna w III lidze kobiet. UKS Mustang Wielgie rywalizuje w grupie mazowieckiej. Nasz zespół rozpoczął od dwóch porażek.



W niedzielę 23 marca w Zielonej Górze odbyły się Mistrzostwa Makroregionu Zachodniego oraz Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Karate Kyokushin z udziałem 170 zawodników z 22 klubów – zawody Polskiego Związku Karate. Z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate wystąpiło 5 zawodniczek, zdobywając łącznie 6 medali: 3 złote, 2 srebrne i 1 brązowy. Złoty medal zdobyła Nikola Wolman w kumite (walki) młodziczek – 45 kg, 2 złote medale wywalczyła Katarzy-

na Gabrychowicz: w kumite seniorrek – 55 kg oraz w konkurencji kata. Srebrny medal w kumite młodziczek – 45 kg zdobyła Natalia Kwiatkowska oraz brąz w konkurencji kata. Srebro zdobyła też Maja Górczyńska w konkurencji kata juniorek. Bez medalu wraca Wiktoria Deduńska, która się rozchorowała i nie wystąpiła w kumite juniorek młodszych. To był świetny występ zawodniczek LKKK. Na macie sędziowała sensei Angelika z LKKK oraz shihan Paweł.

(ak), fot. nadesłane

Piłka nożna

Mustang zaczął od porażek

Ruszyła runda wiosenna w III lidze kobiet. UKS Mustang Wielgie rywalizuje w grupie mazowieckiej. Nasz zespół rozpoczął od dwóch porażek.



W niedzielę 23 marca o godz. 12.00 na boisku w Teodorowie Mustang Wielgie podejmował Legię Warszawa. Zespół ze stolicy Polski był faworytem spotkania. Już w pierwszych minutach Mustang zaatakował i po prostopadłym podaniu Pikos znalazła się w świetnej sytuacji, ale jej strzał obroniła bramkarka Legii. Kilka minut później po podobnym prostopadłym podaniu, tym razem zespołu gości, napastniczka Legii zdobyła bramkę. W 23. minucie Pikos była bliska gola, lecz strzałem z 16. metra trafiła w słupek. Chwi-

le później bramkę z rzutu wolnego strzeliła Dobiesz, lecz sędzia dopatrywał się spalonego. W 30. minucie Wilińska obita poprzeczkę, a chwilę później warszawianki po kontrze prowadziły 2:0!

W drugiej połowie podopieczne trenera Ziemińskiego próbowały odrabiać straty i stworzyły sobie jeszcze kilka okazji, ale ostatecznie przegrały 3:0. 30 marca w niedzielę Mustang udał się na mecz wyjazdowy z Vólkanem Wólka Mładzka. Niestety nasz zespół przegrał 2:1. W 20. minucie po zagranii piłki ręką przez zawodniczkę gospodarzy sędzia podyktował rzut karny, który na bramkę zamieniła Dobiesz, dając prowadzenie Mustangowi! Do przerwy było 1:0. Po zmianie stron Mustang miał kilka okazji na podwyższenie prowadzenia, ale w 80. minucie po zamieszczeniu podbramkowym Vulkan wyrównał na 1:1. Niestety w ostatniej minucie spotkania nasz zespół stracił drugą bramkę. W niedzielę 6 kwietnia u siebie, na boisku w Teodorowie, o godzinie 14.00 podopieczne trenera Ziemińskiego podejmą MUKS Tomaszów Mazowiecki.

Dziewczęta z Wielgiego po 12. kolejce z dorobkiem 13 punktów plasują się na 8. miejscu w III lidze kobiet. Przypomnijmy, że nasz zespół rywalizuje na poziomie makroregionu, który skupia 5 województw: podlaskie, mazowieckie, łódzkie, warmińsko-mazurskie i kujawsko-pomorskie. Skład: Gała, Smerczak (Kwiatkowska), A. Żebrowska (Dzięciolewska), Dobiesz, Ziemińska, Matuszyńska (Kobyłeczka), Wilińska (Lisowska), Stroisz, Frątczak, Jesionowska, Pikos.

(ak), fot. archiwum

OGŁOSZENIE

DWUTYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Wójt Gminy Chrostkowo informuje, że na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Chrostkowo, na tablicy ogłoszeń sołectwa Wildno, na stronie internetowej Urzędu Gminy Chrostkowo (www.chrostkowo.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (www.bip.chrostkowo.pl – zakładka gospodarka gruntami i nieruchomościami) w dniu 03.04.2025 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

Coraz mniej umów o dzieło

REGION ➤ W 2024 roku do ZUS wpłynęło 1,1 mln formularzy RUD, w których zgłoszono blisko 1,4 mln umów o dzieło. To najmniejsza liczba formularzy oraz umów o dzieło zgłoszonych do ZUS-u od momentu wprowadzenia rejestru umów o dzieło. W województwie kujawsko-pomorskim złożono ponad 23,1 tys. formularzy RUD, dotyczących 24,5 tys. umów o dzieło

– W 2024 roku do ZUS wpłynęło o 97,6 tys. mniej formularzy RUD, a na tych formularzach zgłoszono o 235,1 tys. umów o dzieło mniej niż w roku 2023. Nie zmieniła się jednak charakterystyka podmiotów zgłaszających umowy o dzieło ani ich wykonawców – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

W porównaniu do lat 2021–2022 spadek liczby złożonych formularzy jest mniejszy i wynosi odpowiednio 19,9 tys. oraz 49,5 tys. Natomiast w przypadku liczby zgłaszanych umów o dzieło w 2024 roku, w porównaniu do lat 2021–2022, spadek jest znacznie większy i wynosi kolejno 339,7 tys. oraz 319,2 tys.

Zgłaszający umowę o dzieło

Od 1 stycznia do 31 grudnia 2024 roku umowy o dzieło na formularzu RUD zgłosiło 71,7 tys. podmiotów. Spośród nich 70 tys. (niemal 98 proc.) to płatnicy składek zarejestrowani w ZUS. Osób fizycznych, które zgłosiły umowę o dzieło do ZUS, a nie są płatnikami składek, było 1,1 tys., co stanowi 1,52 proc. ogółu zgłaszających. Natomiast na Kujawach i Pomorzu blisko 3 tys. płatników składek przekazało informacje dotyczące zgłoszeń umowy o dzieło.

W 2024 roku umowy o dzieło zgłaszano głównie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS, dzięki czemu przekazano 1,02 mln formularzy RUD, co stanowi 91,71 proc. wszystkich zgłoszeń. Drugim najczęstszym sposobem składania formularza RUD było przekazanie ich za pośrednictwem poczty. W taki sposób do Zakładu złożono 84,6 tys. formularzy. Stanowiło to 7,59 proc. ogółu zgłoszeń. Sporadycznie dokumenty te składano osobiście w sali obsługi klientów – zaledwie 0,01 proc. przypadków.

Sekcje PKD płatnika składek dominujące w województwie kujawsko-pomorskim w 2024 roku: M – Działalność profesjonalna, naukowa i techniczna (14,83 proc.); C – Przetwórstwo przemysłowe (12,35 proc.); R – Działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją (9,87 proc.); G – Handel hurtowy i detaliczny; naprawa pojazdów samochodowych, włączając motocykle (8,30 proc.); S – Pozostała działalność usługowa (8,03 proc.)

Wykonawcy umów o dzieło

W 2024 roku na formularzach RUD częściej zgłaszano umowy o dzieło zawierane z mężczyznami, którzy stanowili 51,75 proc. wykonawców. Prawie co czwarty wykonawca umowy o dzieło to osoba w wieku 30–39 lat, a takich zgłoszeń odnotowano 78,0 tys. Umowy o dzieło najczęściej zawierano na jeden dzień lub na osiem dni.

Najwięcej osób wykonywało umowy o dzieło w sekcji J – informacja i komunikacja, gdzie zarejestrowano 82,3 tys. wykonawców, co stanowi 20,18 proc. ogółu. Na kolejnych miejscach uplasowały się następujące sekcje: M – działalność profesjonalna, naukowa i techniczna – 73,8 tys. wykonawców (18,10 proc.); R – działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją – 56,9 tys. wykonawców (13,95 proc.); P – edukacja – 50,3 tys. wykonawców (12,34 proc.); S – pozostała działalność usługowa – 45,2 tys. wykonawców (11,07 proc.).

Umowy o dzieło z cudzoziemcami

Umowy o dzieło były również zawierane z cudzoziemcami. Liczba obcokrajowców wykazanych w formularzach RUD przekroczyła 19,3 tys., co stanowi 5,29 proc. wszystkich osób realizujących umowy o dzieło. Najczęściej podpisywano umowy z obywatelami Ukrainy – 43,38 proc. Dalej znaleźli się obywatele Białorusi – 28,46 proc., Rosji – 3,40 proc., Wielkiej Brytanii – 1,61 proc., Niemiec – 1,59 proc., Indii – 1,23 proc., Pakistanu – 1,20 proc. i Włoch – 1,05 proc. Natomiast liczba umów o dzieło zawartych z cudzoziemcami wyniosła 66,8 tys., co stanowi 4,85 proc. wszystkich umów o dzieło zawartych w 2024 r.

Choć liczba zgłaszanych umów o dzieło w 2024 roku jest najniższa od początku funkcjonowania rejestru, odnotowano niewielki wzrost odsetka umów zawieranych z cudzoziemcami w porównaniu z rokiem poprzednim. Najczęściej są one nadal zawierane z obywatelami Ukrainy, jednak warto podkreślić wzrost liczby umów o dzieło zawieranych z obywatelami Białorusi. Zauważalny jest także pojawiający się wśród cudzoziemców trend zawierania umów z obywatelami, m.in. Indii.

(red)

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

Konsultacje społeczne projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Bobrowniki na lata 2025-2035

Burmistrz Bobrownik, działając na podstawie art. 6 oraz art. 17 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 278), zawiadamia o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Bobrowniki na lata 2025-2035.

Konsultacje mają na celu zebranie od interesariuszy rewitalizacji uwag do wyżej wymienionego projektu.

Konsultacje przeprowadzone będą **od dnia 3 kwietnia do dnia 9 maja 2025 r.** w postaci:

1. Zbierania uwag w postaci wypełnionego papierowego lub elektronicznego formularza uwag.

Formularz dostępny będzie:

- na stronie internetowej Gminy Bobrowniki: <http://ugbobrowniki.pl/>
 - na stronie podmiotowej Gminy w Biuletynie Informacji Publicznej: <https://bip.ugbobrowniki.pl/>
 - na żądanie osób zainteresowanych w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Bobrowniki
- Wypełnione formularze należy dostarczyć:
- drogą elektroniczną na adres e-mailowy: projekty@ugbobrowniki.pl
 - drogą korespondencyjną na adres: Urząd Miasta i Gminy Bobrowniki, ul. Nieszawska 10, 87-617 Bobrowniki
 - bezpośrednio do Urzędu Miasta i Gminy Bobrowniki, ul. Nieszawska 10, 87-617 Bobrowniki (pokój nr 3) w godzinach pracy Urzędu.

2. Wypełnienia ankiety on-line dostępnej pod adresem:

<https://forms.office.com/e/uQAk7R1cXL>

3. **Spotkania konsultacyjnego on-line**, przeprowadzonego za pośrednictwem platformy Microsoft Teams z interesariuszami rewitalizacji, na którym zostaną omówione główne założenia Gminnego Programu Rewitalizacji. Spotkanie odbędzie się w dniu 14 kwietnia 2025 r. o godz. 12:00. Aby wziąć udział w spotkaniu należy zarejestrować się do dnia 12 kwietnia 2025 r. klikając w podany link: <https://forms.office.com/e/ZEVYaRmUsV>. Na podanego podczas rejestracji maila zostanie Państwu przesłany właściwy link do spotkania konsultacyjnego.

Uwagi do projektu Programu można składać do dnia 9 maja 2025 r. W przypadku dostarczenia uwag za pośrednictwem poczty decyduje data wpływu korespondencji do Urzędu Miasta i Gminy Bobrowniki.

Poniższe materiały informacyjne zostaną zamieszczone w wersji elektronicznej na stronie podmiotowej Gminy w Biuletynie Informacji Publicznej:

<http://ugbobrowniki.pl/> i stronie <https://bip.ugbobrowniki.pl/> oraz dostępne na żądanie osób zainteresowanych w wersji papierowej

w Urzędzie Miasta i Gminy Bobrowniki, ul. Nieszawska 10, 87-617 Bobrowniki:

- formularz zgłaszania uwag,
- projekt Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Bobrowniki na lata 2025-2035 wraz z załącznikami.

ZUS gotowy do wypłaty trzynastek

REGION ▶ Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotowuje się do wypłaty tzw. trzynastej emerytury, czyli dodatkowego rocznego świadczenia pieniężnego. Pierwszy termin wypłaty przypada na 1 kwietnia. W tym terminie trzynastkę otrzyma 888,5 tys. uprawnionych w całym kraju, a w województwie kujawsko-pomorskim 65,9 tys. osób



– Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne przysługuje w wysokości najniższej emerytury, która w tym roku wynosi 1878,91 zł brutto. Aby je otrzymać, nie trzeba składać żadnego wniosku –

ZUS przyzna je uprawnionym automatycznie – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Jak co roku, Zakład Ubez-

pieczeń Społecznych wypłaci trzynastki wraz z świadczeniem za kwiecień. Pierwszy termin wypłaty przypada na 1 kwietnia. – Środki do osób pobierających emeryturę i renty w tym terminie zostaną przekazane na pocztę 27 marca, natomiast do banku trafią 31 marca. W pierwszej transzy trzynastkę otrzyma 888,5 tys. uprawnionych w całym kraju, na łączną kwotę 1 mld 665 mln zł brutto. W województwie kujawsko-pomorskim 65,9 tys. osób otrzyma łącznie 123,8 mln zł – dodaje rzeczniczka.

Harmonogram wypłat dodatkowego świadczenia pieniężnego przedstawia się następująco: 1, 6, 10, 15, 20, 25 kwietnia oraz 1 maja (dotyczy osób pobierających świadczenie lub zasiłek przedemerytalny). Jeśli termin płatności świadczenia przypada na sobotę, niedzielę lub inny dzień ustawowo wolny od pracy, ZUS

zrealizuje wypłatę przed tym dniem. W związku z tym osoby, które otrzymują świadczenia 6 i 20 kwietnia oraz 1 maja, mogą spodziewać się ich wcześniejszej wypłaty, najpóźniej do 4, 18 i 30 kwietnia.

Dla kogo trzynasta emerytura

Trzynastą emeryturę w wysokości 1878,91 zł brutto otrzymają osoby, które na dzień 31 marca będą miały prawo do wypłaty jednego z długoterminowych świadczeń, takich jak emerytura, renta, nauczycielskie świadczenie kompensacyjne, rodzicielskie świadczenie uzupełniające, świadczenie przedemerytalne lub zasiłek przedemerytalny.

W przypadku zbiegu prawa do świadczeń, na przykład emerytury z ZUS i KRUS lub emerytury wypłacanej wraz z rentą wypadkową, osobie uprawnionej przysługuje tylko jedno dodatkowe roczne

świadczenie pieniężne, zwane potocznie „trzynastką”. Jeśli świadczenia są wypłacane przez dwa różne organy emerytalno-rentowe, dodatkowe roczne świadczenie pieniężne zostanie wypłacone przez ZUS.

Wysokość trzynastki, jeśli prawo do renty rodzinnej ma kilka osób

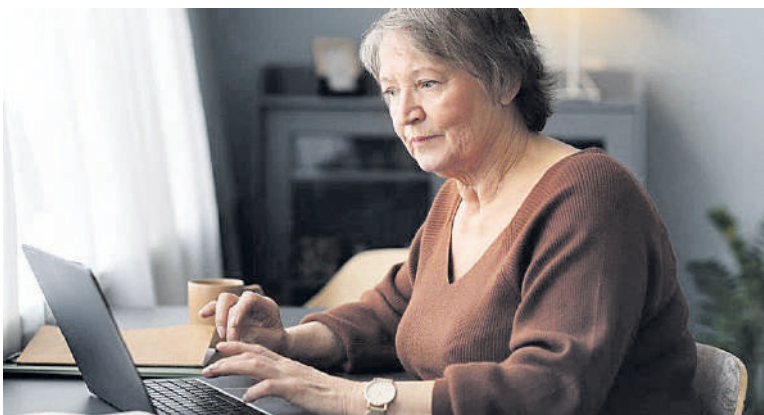
Jeśli prawo do renty rodzinnej przysługuje więcej niż jednej osobie, to przyznawane jest jedno dodatkowe roczne świadczenie, które zostanie podzielone na tyle równych części, ile osób ma prawo do renty rodzinnej na dzień 31 marca danego roku. Na przykład, jeśli do renty rodzinnej uprawnione są dwie osoby, w 2025 roku każda z nich otrzyma połowę aktualnie obowiązującej minimalnej emerytury brutto.

(red)
fot. ZUS

Region

Renta wdowia – nie zwlekaj z wnioskiem

Do ZUS-u wpłynęło ponad 592,6 tys. wniosków o tzw. rentę wdowią, w tym 35,5 tys. z województwa kujawsko-pomorskiego. Osoby uprawnione do tego świadczenia, które jeszcze nie złożyły wniosku, mogą to zrobić zarówno elektronicznie, jak i w formie papierowej.



Od lipca osoby uprawnione do dwóch świadczeń emerytalno-rentowych, z których jedno to renta rodzinna po zmarłym małżonku, będą mogły otrzymywać łączne świadczenia: jedno (wybrane) w pełnej wysokości oraz 15 proc. drugiego. – Aby skorzystać z tej możliwości, należy złożyć wniosek o symbolu ERWD do końca lipca 2025 roku. Jeśli wniosek zostanie złożony w terminie i spełnione zоста-

na wszystkie warunki do uzyskania tzw. renty wdowiej, świadczenie będzie przysługiwać od lipca – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

W przypadku wniosków złożonych po 31 lipca, prawo do wypłaty świadczenia będzie obowiązywać od dnia spełnienia warunków, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym wniosek został złożony. – Na

przykład, jeśli ktoś złoży wniosek 10 sierpnia i spełni warunki do renty wdowiej, prawo do wypłaty świadczenia będzie przysługiwać od sierpnia. Aby nie przegapić terminu, warto już teraz odwiedzić placówkę ZUS i złożyć wniosek. Można go również przesłać pocztą lub elektronicznie za pośrednictwem platformy PUE/eZUS – dodaje rzeczniczka.

Od stycznia do ZUS-u w całym kraju wpłynęło ponad 592,6 tys. wniosków o rentę wdowią. Aż 90 proc. złożonych formularzy jest wypełnianych przez kobiety. 76 proc. wnioskodawców osobiście odwiedziło Sale Obsługi Klientów, podczas gdy jedynie 4 proc. wdów i wdowców skorzystało z elektronicznej możliwości przesłania wypełnionego druku przez PUE/eZUS. Na Kujawach i Pomorzu złożono już ponad 35,5 tys. formularzy.

(red), fot. ZUS

Region

Uwaga na oszustów!

Internetowi oszuści ponownie podszywają się pod ZUS, wysyłając fałszywe maile, w których żądają podania danych wrażliwych. ZUS ostrzega, aby w żadnym przypadku nie odpowiadać na te maile ani nie otwierać załączników pochodzących od oszustów.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ostrzega przed oszustami, którzy podszywają się pod ZUS. Oszuści wysyłają maile z nazwą „zus-pl”, co może wprowadzać wielu klientów w błąd. W treści wiadomości znajduje się jednak adres „kontakt@dentalstudio.krakow.pl”. – W mailu oszuści proszą o aktualizację danych z powodu problemów z przetworzeniem płatności. Po kliknięciu w podany link otwiera się strona logowania do ezus, której adres to „prowebdigital.com.ng”. Po zalogowaniu otwiera się okno do wpisania danych karty kredytowej – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

ZUS ostrzega, aby w żadnym wypadku nie odpowiadać na maile ani nie otwierać załączników pochodzących od oszustów. Tego rodzaju korespondencja ma na celu najczęściej zainfekowanie komputera lub uzyskanie dostę-

pu do wrażliwych danych przechowywanych w jego pamięci.

– Zakład nigdy nie prosi swoich klientów o podanie danych wrażliwych drogą mailową ani nie wysyła informacji o błędnym logowaniu do PUE/eZUS, które zachęcają do otwierania plików lub linków. ZUS kontaktuje się drogą elektroniczną wyłącznie z klientami, którzy posiadają konto na Platformie Usług Elektronicznych i wybrali tę formę komunikacji. Mail w takim przypadku zawsze zawiera imię i nazwisko konkretnego pracownika ZUS – wyjaśnia rzeczniczka.

W sytuacji, w której klient ma wątpliwości co do nadawcy otrzymanej korespondencji, ZUS prosi o kontakt z najbliższą placówką Zakładu lub Centrum Kontaktu Klientów pod numerem: 22 560 16 00 lub adresem mailowym cot@zus.pl.

(red)

Tłuchowia znowu liderem IV ligi

PIŁKA NOŻNA ▶ Dwie wygrane w dwóch ostatnich meczach, przy potknięciach rywali i dużym ścisku w czołówce tabeli sprawiły, że Tłuchowia Tłuchowo znów jest na szczycie tabeli IV ligi kujawsko-pomorskiej



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

W sobotę 22 marca Tłuchowia Tłuchowo podejmowała Łokietek Brześć Kujawski w ramach 20. kolejki IV ligi kujawsko-pomorskiej. Po zaciętym meczu nasz zespół wygrał 2:1, a bohaterem spotkania został Robert Żolik, który zdobył obie bramki. Na uwagę zasługuje też grupa kilkudziesięciu kibiców, która prowadziła doping przez cały mecz.

Z Łokietkiem Tłuchowia już grała miesiąc temu, gdy w ramach Pucharu Polski wygrała 2:0. Jednak wtedy nie był to łatwy mecz i wiadomo było, że teraz będzie podobnie. Zespół prowadzony przez Billy'ego Abbotta to drużyna charakterna,

z którą zawsze gra się trudno. Łatwiej mogłoby być, gdyby już na początku meczu stuprocentową sytuację do zdobycia gola wykorzystał Donavan Ferreira, jednak jego strzał w sytuacji „sam na sam” obronił bramkarz gości Michał Ciesielski. Sam Donavan doznał przy tym urazu i kilka minut później musiał opuścić boisko.

Od początku Tłuchowia miała inicjatywę, jednak to goście jako pierwsi strzelili gola. Po kontrze dobrze w polu karnym Tłuchowii zachował się kapitan Łokietka Marcin Pałczyński i w 30. minucie było 0:1. Na szczęście gospodarze szybko od-

robili straty, a ładnym strzałem popisał się Robert Żolik, który dobił wcześniejsze uderzenie kolegów. Do przerwy było 1:1. Meczowi towarzyszyła iście piłkarska atmosfera, a to za sprawą zorganizowanego dopingu około 30-osobowej grupy kibiców Tłuchowii. Oby tak dalej!

Druga połowa przypominała pierwszą. Gospodarze atakowali, goście się bronili. I gdy w ekipie Tłuchowii narastała nerwowość, w 80. minucie gola jeszcze piękniejszego od poprzedniego zdobył Żolik, zostając tym samym bohaterem spotkania. W pierwszym składzie zadebiutował Brazylijczyk Felipe, a po wejściu

z ławki rezerwowych na ostatnie 30 minut z dobrej strony pokazał się Gruzini Babunadze. Tłuchowia wygrała 2:1 po ciężkim meczu i z 44 punktami była wiceliderem tabeli (strata 3 punktów do Unii Solec Kujawski).

Kolejny mecz nasz zespół rozegrał z ostatnią w tabeli Polonią Bydgoszcz. Ci, którzy spodziewali się łatwej wygranej, byli w błędzie. Polonia niespodziewanie w pierwszej połowie objęła prowadzenie, ale na szczęście szybko wyrównał Wiktor Walczak. Ten sam zawodnik zdobył drugiego gola i ustalił wynik spotkania na 2:1. Jeszcze lepszą informacją była porażka

Unii w Mogilnie i awans naszego zespołu na pierwsze miejsce. W następnym domowym spotkaniu Tłuchowia podejmować będzie Orleń Aleksandrów Kujawski.

Czołówka ligi jest bardzo wyrównana: Tłuchowia ma 47 punktów, Unia Solec Kujawski 47, Chemik Bydgoszcz 46, Pogoń Mogilno 43 (i mecz zaległy), Unia Wąbrzeźno 42. Wygląda na to, że między tą piątką rozstrzygnie się walka o mistrzostwo premii awansem do III ligi oraz o drugie miejsce, dające prawo gry w barażu.

Tekst i fot. (ak)

Piłka nożna

Porażka z Chemikiem, pogrom Tarpana

Huśtawka nastrojów w Dobrzyniu nad Wisłą. Tamtejsza Wisła najpierw w 20. kolejce uległa w Bydgoszczy Chemikowi 1:3, zaś w 21. serii rozbiła aż 7:0 Tarpan Mrocza. Nasz zespół jest siódmy w tabeli IV ligi.

Można powiedzieć, że na wiosnę Wisła gra w kratkę. W czterech meczach dwa razy wygrała i dwa razy przegrała. Jednak porażki przytrafiły jej się z faworytami do awansu (Tłuchowia i Chemik). Dużo radości sprawił kibicom ostatni występ, bo pogromem 7:0 zakończył się mecz 21. kolejki IV ligi kujawsko-pomorskiej, w którym Wisła Dobrzyń podejmowała Tarpan Mrocza. Goście bronili się dzielnie przez 40 minut, ale potem zostali dosłownie zdemolowani przez nasz zespół.

W starciu 7. z 17. drużyną tabeli faworyt mógł być tylko je-



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

den. Istotnie Wisła od początku atakowała, ale Tarpan bronił się skutecznie prawie całą pierwszą

połowę. Prawie, bo w 42. minucie gola dla miejscowych zdobył Kamil Kuropatwiński. Do przerwy

było tylko 1:0. W drugiej połowie Wiślaci pokazali moc. Strzelanie w 55. minucie rozpoczął Dawid

Marciniak, chwilę później na 3:0 podwyższył Patryk Olewiński, a w 60. minucie było już 4:0 po голу Konrada Sztuki. Kanonada Wisły trwała, gdy w 68. minucie rzut karny za faul pewnie wykorzystał Marciniak. W końcówce dwa gole dołożył nowy gracz Wisły - Stanisław Łojewski i mecz skończył się wynikiem 7:0. To oczywiście najwyższy wynik w tej kolejce.

Wisła z 35 punktami jest siódma w tabeli. W 22. kolejce nasza drużyna pojedzie na mecz do Ostaszewa z 9. w tabeli Mustangiem.

Tekst i fot. (ak)